DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 235. Czwartek, 24 Października (5 Listopada). 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,
23 Października (4 Listopada).

Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego podaje do wiadomości powszechnej, iż obecnie wakują następujące stypendja z zapisów prywatnych: 1) Księdza Baltazara *Czyżewskiego*, Dziekana Kaliskiego, stypendjum jedno po rs. 74 k. 84 rocznie, dla najbliższych krewnych Czyżewskich, a w braku ich dla dalszych krewnych herbu „Dryja" lub „Szczerbiec" a w braku i tych ostatnich dla potomków linji żeńskiej domu Czyżewskich herbu „Korab." 2) *Grella*, stypendjum jedno po rs. 31 k. 75 rocznie, dla ucznia Gimnazjum męzkiego mięszanego klasycznego w Lublinie, szlacheckiego pochodzenia, odznaczającego się pilnością i wzorowem sprawowaniem się. 3) Wawrzyńca *Surowieckiego*, stypendjów pięć (dwa po rs. 104 rocznie przy Warszawskich średnich zakładach naukowych i trzy po rsr. 138 rocznie przy Szkole Głównej Warszawskiej), dla sukcesorów linji męzkiej imienia Surowieckich, po braciach testatora Andrzeja i Wojciecha,—dalej dla sukcesorów linji żeńskiej i innych bliższych krewnych zapisodawcy; następnie dla sukcesorów Bartłomieja Kossakowskiego, i wreszcie w braku wyżej wymienionych kandydatów, dla ubogich uczniów odznaczających się pilnością i wzorową konduitą. Dla wszystkich oprócz Surowieckich, stypendja przeznaczają się na rok jeden. 4) Macieja *Wierzejskiego*, b. Sekretarza przy b. Radzie Administracyjnej Królestwa Polskiego. stypendjów trzy (dwa po rs. 127 kop. 50 i jedno po rs. 61 kop. 54 rocznie), dla uczniów pochodzących z familji testatora, a w braku tych, dla uczniów tegoż co testator nazwiska. Pierwszeństwo mają potomkowie synowców testatora Józefa i Jana a po nich Łukasza Wierzejskich, synów brata testatora—Wojciecha. 5) Józefa *Ciołek-Poniatowskiego*, stypendjów dziesięć po rs. 51 kop. 90, każde w rodzaju jednorazowych premjów dla niezamożnych uczniów wzorowego sprawowania się i celujących postępów w naukach,—szlacheckiego pochodzenia z gubernji Lubelskiej. Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy dowiodą, iż ich przodkowie pochodzą z gubernji Lubelskiej w dawnych granicach. Premja powyższe wyznaczają się na rok jeden. 6) Antoniego *Wasilkowskiego*, Lekarza, stypendjum jedno po rs. 167 kop. 54 rocznie, dla ucznia gimnazjum mięszanego męzkiego klasycznego w Lublinie, krewnego lub powinowatego familji testatora, a w braku takich dla ucznia tegoż Gimnazjum, ubogiego i odznaczającego się pilnością i wzorową konduitą, rodem z miasta Lublina. 7) Józefa *Gawlikowskiego*, stypendjów dwa (jedno po rs. 300, drugie po rs. 50 kop. 42 rocznie), dla ubogich uczniów Gimnazjum mięszanego męzkiego klasycznego w Lublinie, celujących w naukach i wzorowego sprawowania. Pierwszeństwo mają uczniowie noszący toż samo co testator nazwisko, Gawlikowscy. 8) Wiktora *Wołłowicza*, stypendjum jedno po rs. 150 rocznie, dla ucznia Gimnazjum męzkiego klasycznego w Kaliszu lub Szkoły Powiatowej w Wieluniu, rodem z powiatu Sieradzkiego. Kandydaci posiadający prawo i pragnący ubiegać się o powyższe stypendja, oprócz tych, którzy już weszli z podaniami, winni w ciągu sześciu tygodni od daty niniejszego ogłoszenia zanieść podania przy załączeniu właściwych dowodów, z zapisów pod N. 2, 3, 4, 5, 6 i 7 wymienionych do zwierzchników właściwych zakładów naukowych, z zapisów zaś pod N. 1— do p. Ignacego *Kończykowskiego*, w Warszawie przy ulicy Jerozolimskiej w domu Markoniego, a pod Nr. 8 — do p. Jana *Trąbskiego*, we wsi Strońsko przez Zduńską Wolę,—jako do senjorów pomienionych legatów.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,
23 Października (4 Listopada).

W Hiszpanji, według ostatnich wiadomości, stronnictwo republikańskie rozwija wielką czynność, i jeżeli nie w skutku swej liczby, to w skutku niezmordowanej agitacji, zaczyna mieć szanse urzeczywistnienia swych dążeń. Im bardziej będzie opóźniony termin zebrania się kortezów ustawodawczych, tem łatwiej będzie republikanom zjednać sobie większą liczbę stronników. Obok tego większość klerykalna, burbonistów i karlistów obecnie bierze stronę rzeczpospolitej, gdyż tym sposobem największą ma nadzieję doprowadzenia do skutku własnych swych planów, i naraziwszy Hiszpanję na anarchję, następnie przez zwykłą reakcję umysłów, ułatwienia swym kandydatom wstąpienia na tron.

Czas już jest, aby zapowiedziane otwarcie parlamentów w różnych państwach dało dziennikom politycznym odpowiedni materjał i tym sposobem położyło koniec polityce przypuszczeń, jaka w ostatnich czasach, w braku czego innego, zapełniła szpalty dzienników. Głównemi punktami do których zwracała się złośliwość polityki przypuszczeń były: przewidywane starcie pomiędzy Francją i Niemcami, oraz sprawy wschodnie, co do których coraz nowe wymyślano przymierza. Kiedy starcie pomiędzy Francją a Niemcami, w skutku postawy rządu francuzkiego, stało się co najmniej odległem, zwrócono uwagę na Wschód, rozpuszczając wiadomości, nie mające najmniejszej podstawy. Tak niedawno dzienniki francuzkie utrzymywały, iż w Bukareszcie istnieje komitet bulgarski, popierany przez rząd rumuński. Chociaż wiadomość ta niegodziła się z wspominaną przez nas odpo-

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Dramat bez bohaterów.

RAMOTKA,

(Ciąg dalszy *).

* * *

Powróćmy teraz na ganek Peklowieckiego dworu, gdzie zostawiliśmy pp. Felicjana Prażyńskiego i Ignacego Żółtkiewicza, siedzących przy poufałej rozmowie. Działo się to jednocześnie z opisanem już w Sosnówce zdarzeniem.

— Tak więc, kochany panie Ignacy, rzekł ironicznym cokolwiek tonem młody dziedzic Peklówki z przyległościami, otrząsając palcem popiół z cygara—powiadasz, że błogosławiony stan kawalerski uprzykrzył ci się już zupełnie?..

— Tak dalece, mój drogi sąsiedzie, iż niekiedy porywa mnie chęć oświadczyć się o rękę jakiejś najbrzydszej i najstarszej panny, wdowy czy rozwódki, byleby tylko raz już pozbyć się przeklętego celibatu i jego wszelkich niedogodności.

— Ba! Aleź w takim razie uderz śmiało o rączkę panny Natalji Rzeszotko. Ta już z pewnością nie da ci odkosza.

— Panna Rzeszotko nie ma posagu, wyrzekł z niechęcią Żółtkiewicz.

— Ale cnoty, mój panie! ale skromność dziewicza! a jaka znajomość kuchni i pieczywa!... Opływałbyś jak pączek w maśle...

— Niestety! pączek zjedliby wierzyciele—a pannie Natalji zostałyby tylko powidła...

Felicjan rozśmiał się głośno.

— Dobrze tobie śmiać się kochany sąsiedzie—ciągnął dalej Żółtkiewicz: posiadasz majątek czysty i intratny, procenta z kapitałów spadają ci pod nogi jak gruszki z drzewa—ledwie że potrzebujesz schylić się po nie; prócz tego, jesteś młody. zdrów i urodny. Na twojem miejscu będąc, nie pomyślałbym o żonie—masz na to jeszcze dużo czasu... lecz ja, którego los wykierował tak pięknie!...

— Powiedz raczej opieka, pod którą zostawałeś tak długo... Ale, a propos twoich interesów—chociaż nie lubię wdawać się w cudze sprawy, zwłaszcza finansowej natury, powiem ci, kochany panie Ignacy, że nie powinieneś rozpaczać..,

— Ah! Znam ja przecież dobrze moje położenie; jeśli nie zapłacę zaległych rat towarzystwa kredytowego i fajerkasy; jeśli nie wyjednam prolongaty u hipotecznych wierzycieli—subhastują mię i sprzedadzą z kretesem!

— Przypuśćmy, że i tak będzie — to jeszcze po sprzedaży, zostanie ci piękna z przewyżki wartości majątku sumka—a nadewszystko zostanie ci spokój—droższy nad wszystko pewnie.

— A jak sprzedadzą tak, że nic mi nie zostanie, lub bardzo mało...

— To też nie powinieneś dopuścić sprzedaży przez licytację—Wieleż naprzykład wynoszą razem wszystkie długi twoje?

— O! grubo... przeszło czterdzieści tysięcy rubli...

— Zgoda—lecz wartość majątku przewyższa je ogromnie. Znam dobrze twoje Rozwory; ziemia dobra, las choć przetrzebiony—jest jeszcze — łąki nadrzeczne—propinacja korzystna — a nawet zabudowania w jak najlepszym stanie. Wprawdzie, brakuje ci dostatecznego inwentarza, brakuje obrotowego kapitału, nadewszystko zaś, pozwól sobie powiedzieć prawdę—brakuje ładu i sprężystości w administracji — w każdym razie jednak, posiadasz przeszło sto pięćdziesiąt włók obszaru, które licząc po 5,000 złp. — warte są przeszło sto tysięcy rubli. Czyli, że po sprzedaży, zostanie ci w najgorszym razie, połowa tej sumy.

— „Aleź, zkąd wezmę kupca z wolnej ręki? zkąd pewność że mnie nie wywiodą w pole—zwłaszcza przy mojem niedoświadczeniu... A zresztą, powiem ci kochany sąsiedzie, że tak jestem zmęczony codziennemi kłopotami, tak podupadły na zdrowiu, że już się nie czuję zdolnym do energicznej interesów moich obrony.

— „Posłuchaj mnie, panie Ignacy. Wiesz, że jestem pomimo młodego wieku, sprężystym w interesach. Nie lubię pozować się naprózno, a przedewszystkiem w interesach mam zasadę pamiętać głównie o moich korzyściach. Twoje położenie jest groźne dla tego głównie, że wypracować swoich interesów nie

---

*) Patrz Nr. 224 i 230.

wiedzią rumuńskiego ministra spraw zagranicznych na notę Aali-paszy, jednakże z Bukaresztu pospieszono bezpośrednio zaprzeczyć tej wiadomości, dodając, iż rząd rumuński nigdy nie zezwoli na ustanowienie się podobnego komitetu. W ogóle nader ostrożnie należy przyjmować tendencyjne doniesienia o księztwach naddunajskich dzienników paryzkich a szczególniej wiedeńskich, pomiędzy któremi *N. fr. Presse* odznacza się śmiałością swych przypuszczeń. W ogóle, straszenie groźnem położeniem na Wschodzie ze strony ministerjalnych dzienników wiedeńskich, ma na celu skłonienie wiedeńskiej rady państwa do przyjęcia pospiesznie prawa o reorganizacji armji przed zebraniem się delegacij, na czem, jak przyznają sami ministrowie, nader wiele zależy gabinetowi. Takie też znaczenie należy przypisywać, jak się zdaje, wspominanemu artykułowi *Pesti Naplo*, a jeszcze bardziej artykułowi *N. fr. Presse*, którego treść podał nam wczoraj telegraf.

Zresztą wiadomości polityczne z innych państw europejskich nie budzą zajęcia. W Stanach Zjednoczonych, minister spraw zagranicznych p. Seward, za przykładem ministra wojny, jenerała Schofield i posła amerykańskiego w Paryżu, jenerała Dixa, oświadczył się za kandydaturą jenerała Granta. P. Seward nie ograniczył się na tem, lecz w mowie swej, mianej do wyborców w Auburn, silnie krytykował postępowanie prezydenta Johnsona, co jednak może mocno dziwić, dla tego, iż jeżeli tak był przeciwnym jego polityce, sama delikatność nakazywała mu ustąpić z gabinetu, którego naczelnikiem i zwierzchnikiem był prezydent Johnson.

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 2 listopada (21 października). Wien. Abp.*, oświadcza, że twierdzenie dziennika *Tagesblatt*, jakoby rząd z inicjatywy Prus postawić miał warunki co do przebywania w Austrji króla Jerzego hanowerskiego i elektora heskiego, jest zupełnie zmyśloną. (*Wolffs T. B.*).

* *Paryż, 31 (19) października.* Podług ogłoszenia rozlepionego na giełdzie, kasa amortyzacyjna nabywać będzie w ciągu listopada renty trzyprocentowej za 100,000 franków dziennie. (*Tamże*)

* *Florencja, 31 (19) października.* Król wróci tu w przyszły poniedziałek.—Parlament zgromadzi się 23 listopada.—W przyszły poniedziałek nowy minister handlu złoży przysięgę.—Powiadają, że we wtorek, jako w rocznicę bitwy pod Mentaną, mieć będzie miejsce demonstracja.—Poseł pruski hr. Usedom wróci tu 10-go listopada. (*Tamże*).

* *Bukareszt, 31 (19) października.* Wiadomości podanej przez pisma francuzkie o utworzeniu w Bukareszcie komitetu bulgarskiego, zaprzeczają stanowczo ze źródła wiarogodnego, z tem nadmienieniem, że rząd rumuński przedsięwziął wszelkie środki dla przeszkodzenia jakimkolwiek bądź dążnościom rewolucyjnym ze strony bulgarów w Rumunji. (*Tamże*).

* *Belgrad, 2 listopada (21 października).* Tutejsze towarzystwo śpiewaków wykonało wczoraj na cześć biskupa Strossmayera, wspaniały pochód z pochodniami przed pałacem metropolity. Niezliczone okrzyki „Żiwjo!" wykonane były na cześć „Mecenasa południowo-słowiańskiego" i śpiewano pieśni patrjotyczne. (*Cor. Bür.*)

* *Nowy-Jork, 31 (19) października.* (Przez telegraf atlantycki). Sekretarz stanu Seward zwiedził swe miasto rodzinne Auburn i miał przy tej sposobności doniosłą mowę wyborczą, w której wystąpił nieprzyjaźnie przeciw prezydentowi Johnsonowi. Jakkolwiek pochwala on w zasadzie politykę rekonstytucyjną Johnsona, lecz za to potępia energicznie politykę bezwzględną i gwałtowne cofanie przedsięwziętych środków rządowych, pomimo iż niektóre z tych środków mogły być nieroztropnemi. Seward oświadcza, że jest stanowczym stronnikiem partji abolicjonistowsko-republikańskiej, którą nazywa zbawczynią unji. Zwycięztwo demokratów przy wyborach opóźniłoby stanowcze przywrócenie w kraju spokojności i porządku. (*Wolffs T. B.*)

---

* (Do kroniki muzycznej). Lipskie czasopisma muzyczne *N. Zeitschrift für Musik* i *Signale für die musikalische Welt* donoszą, pomiędzy innemi, że 4 (16) paźdz., po raz 1-szy przedstawiona została w Petersburgu opera Wagnera „Lohengrin", w tłomaczeniu Swancowa, przy udziale Nikolskiego (ulubionego tenora) i pań Płatonowowej i Leonowowej, i bardzo gorąco była przyjęta przez publiczność, która po drugim akcie przywołała dyrektora orkiestry Liadowa. Nowa opera F. von Holsteina pod tytułem: „Der Haideschacht", przy pierwszem przedstawieniu w dniu 22 października na teatrze nadwornym w Dreznie, dobrze została przyjęta przez publiczność, która kilkakrotnie wywoływała kompozytora. Opera Ryszarda Wuersta „Gwiazda Turanu", przedstawiona została na teatrze nadwornym w Berlinie i przy potężnej pomocy panny Luca i p. Niemanna, zyskała zadowolnienie publiczności. W teatrze nadwornym w Sztutgardzie wystawiona została nowa opera Flotowa i Genée, p. t.: „Am Runenstein". Maestro Pontoglio we Florencji pracuje nad nową operą p. t.: „La Notte di Natale". Panna Nilsson, nazywana słowikiem północy, zaangażowana została na miesiąc objazdu po Anglji i Irlandji za 100,000 fran. Muzyczna karawana Ullman-Patti, znajduje się obecnie dla wypoczynku w Paryżu i wkrótce uda się do Belgji. Król saski na utrzymanie teatru nadwornego w Dreznie, udziela rocznie 150,000 talarów, czyli czwartą część całej swej listy cywilnej, wynosi ona bowiem 600,000 talarów. Nadworny fabrykant fortepianów w Wiedniu, Bösendorfer, z polecenia rządu austrjackiego wykończa dwa bogate fortepiany, które ma zabrać z sobą wyprawa wschodnio-azjatycka na podarunki od rządu austrjackiego dla cesarza japońskiego i króla siamskiego.

* (Wieczory muzyczne). Komitet towarzystwa resursy obywatelskiej postanowił urządzić dla członków towarzystwa i ich rodzin, oraz osób przez tychże członków wprowadzonych, 2 razy w miesiąc wieczory muzyczne, w których między innemi słyszeć się dadzą, kwartet smyczkowy pod dyrekcją artysty orkiestry teatru wielkiego pana Anger, i kwartet wokalny zdwojony pod dyrekcją p. Studzińskiego Karola. Pierwszy z tych wieczorów mieć będzie miejsce w sali resursy d. 28 października (9 listopada) t. j. w poniedziałek. Ceny zaś ustanowiono następujące: bilety pojedyncze dla członków po kop. 40, bilety familijne (dla członków ich żon i dzieci najmniej na osób 3) od osoby po kop. 30, bilety dla osób obcych przez członków wprowadzonych po k. 50. Bilety wydawane będą w gmachu resursy w dn. 25 i 26 października (6 i 7 listopada) od godziny 7 do 9-ej wieczorem.

* (Sprawozdanie dozoru bóżniczego okręgów warszawskich). W ciągu miesięcy sierpnia i września r. b., wpłynęło do kasy dozoru bóżniczego: *a)* tytułem ofiar dobrowolnych rsr. 477 kop. 90, w tej liczbie od Marji Rothwand rs. 125; *b)* ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach kursujących za pośrednictwem uproszonych, rs. 47 kop. 16, ogółem rs. 525 kop. 6, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych na cele dobroczyne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a)* biednym i podupadłym w liczbie osób 631, rs. 1,040 kop. 50; *b)* biednym chorym osobom 235, rs. 219 kop. 40; *c)* chorym chronicznie osobom 127, rs. 162 kop. 60; *d)* biednym położnicom 18, rs 20 kop. 27; *e)* mamkom za karmienie dzieci osobom 28, rs. 43 kop. 20; razem na wsparcie osób 1,039, wydano rs. 1,485 kop. 97.

* (Wiadomości gospodarskie). Podług korespondencji z miesiąca października z pow. garwolińskiego (gub. siedlecka) do *Gaz. Rol.*, urodzaj w tej okolicy był następujący: pszenica powiślańska w przecięciu korcuje, a chociaż zwykle nie bywa tak dorodna jak w innych okolicach, jest jednakże stosunkowo lepszą i piękniejszą jak lat zeszłych; za to w okolicach dalszych, jak około Ryk, Żelechowa, do dwóch korcy podsypuje. Kopa żyta więzi dworskiej wydaje $1\frac{1}{2}$ do 2 korcy, wagi mniej więcej 235 funtów, jęczmienia od $2\frac{1}{2}$ do 3 korcy, owsa to samo. Kartofle na powiślu wielkie i plonne, za to w górnych polach szczególniej okolicach piaszczystych nie wszędzie dopisały; grochy w ogóle gorsze od roku zeszłego; prosa u cząstkowych właścicieli śliczne. Jednakże ceny nie bardzo spadły: za korzec pszenicy płacą rs. 6 kop. 30; zaś na ostatnim jarmarku w Łaskarzewie płacono rs. 6, za korzec żyta rs. 4 kop. 50, jęczmienia rs. 3 kop. 37, tatarki rs. 3 kop. 60, kartofli kop. 75; kapusty byłoby poddostatkiem gdyby nie mszyce, które znaczne zrządziły szkody. Koniczyny, wyki, siano i potrawy zebrano jak najpomyślniej; inwentarze w dobrym stanie. Oziminy, których siew już ukończono, gęsto okryły pola, a jeżeli zima również będzie sprzyjająca, można spodziewać się wielkich na przyszły rok zbiorów.

* (Targ tygodniowy w Lublinie). Podług *Kur. Lub.* z dnia 15 (27) października, ceny zboża na targu ostatnim uległy nowemu obniżeniu: za korzec pszenicy płacono na miejscu bez odstawy rs. 4 kop. 80, żyto po rs. 4 kop. 50, cena zatem pszenicy obniżyła się znacznie i wkrótce może zrówna się z ceną żyta, któ-

---

umiesz; tobie potrzeba spokoju i dostatku—a te rzeczy daje tylko trwały i niezależny dochód. Czy chcesz abym ci zapewnił to wszystko razem?

— Żołtkiewicz posunął się na krześle i otworzywszy szeroko powieki, rzekł zwolna:

— „Zapewne że chcę—ale, nie widzę jakim sposobem...

— „Bardzo prostym. Znasz mój mały folwarczek Wólkę?..

Żołtkiewicz skinął głową.

— „Wiesz, że na tej niewielkiej lecz urządzonej jak cacko kolonji, jest dworek śliczny, urządzony wygodnie, z pewnym nawet konfortem—jest ogród—są stajnie i wszelkie budynki na małą skalę. Można tam utrzymać małe gospodarstwo, nie kłopotliwe, wykarmić własną paszą konie cugowe i krowy, które dostarczą masła i nabiału w zbytecznej nawet ilości. Otóż, czynię ci taką propozycję. Sprzedasz mi Rozwory chociażby dziś nawet...

Pan Ignacy podskoczył na krześle.

— „Zaczekaj chwilę! Gotów jestem kupić twój majątek, pod następnemi warunkami. Zapłacę wszystkie ciążące na nim długi. Oddam ci na własność Wólkę i zahypotekuję na całym moim majątku 45,000 rubli, które zostaną przy mnie na lat dwanaście, a od których płacić ci będę rocznie z góry, siódmy procent czyli 21,000 złotych. Nadto jeszcze, wszelkie twoje sprzęty, meble, konie cugowe, wierzchowe i powozy, zabierzesz sobie do Wólki, lub sprzedasz mi je po cenie wartości. Teraz, zastanów się nad moją propozycją—i rozmyśliwszy się dziś czy jutro, dasz mi stanowczą odpowiedź.

Pan Ignacy zadumał się głęboko i rzekł po chwili.

— „A doprawdy, kochany sąsiedzie, propozycja twoja, wygląda mi sympatycznie—lecz niepowiedziałem ci jeszcze, że mam pewne kontraktowe zobowiązania... sprzedałem trzy tysiące garncy okowity, z dostawą terminową i wziąłem z góry pieniądze—sprzedałem na pniu tegorocznej pszenicy, jakieś dwieście korcy...

— „To bagatela! Znam kontrakta—warte razem kilka tysięcy rubli. Przejmę na siebie te zobowiązania, a tobie za to odtrącę jeden procent od kapitału i zostawisz mi na gruncie inwentarz, jaki tam jest obecnie—z wyjątkiem koni cugowych, powozów i domowego sprzętu. Zawsze ci pozostanie na czysto Wolka i około 3,000 rubli rocznego dochodu.

— „Ale... co powiedzą na to w okolicy?.. Jak to będzie wyglądać, że z obszernych dóbr przeniosę się do folwarku... wycedził żałośnie pan Ignacy.

— „Zaraz ci powiem jak to będzie wyglądać. Oto, obecnie, cała okolica wie żeś zadłużony po uszy—każda panna ma cię za bankruta i człowieka niezdolnego ocalić od ruiny resztek majątku. Z tego to powodu, wszędzie dostawałeś arbuzy... Lecz skoro się dowiedzą że ten sam pan Ignacy Żołtkiewicz, który upadał pod brzemieniem interesów, groźbą subhasty, posiada na czysto ładny folwarczek i dwadzieścia tysięcy pewnego dochodu od kapitału hypotecznego—wszyscy krzykną, żeś człowiek i zradny i bogaty a panny, posażne nawet wyglądać będą przez okno czy nie zajedziesz do nich w konkury. Zresztą... wtedy, spokojny o przyszłość, opatrzony dostatnio, będziesz mógł nawet pójść za głosem serca i zaślubić, nie bogatą lecz śliczną jak aniołek panienkę.

— „Jak Boga kocham sąsiedzie, zdaje mi się że masz słuszność zupełną; doprawdy, jesteś moim wybawicielem i dobroczyńcą, zawołał nagle p. Ignacy.

— „Nie ma tu żadnego dobrodziejstwa.—Dla ciebie, panie sąsiedzie, majątek twój nic nie wart obecnie, bo się na nim rządzić nie umiesz—bo wreszcie jesteś już za ciężki do pracy—lecz dla mnie, Rozwory są warte cenę jaką za nie daję, a warunki, które sam nałożyłem, są mi zupełnie dogodne. Słowem, interes ten, który tobie przywraca spokój i dostatek—dla mnie jest korzystnym także.

— „A więc zgoda! zawołał z rozjaśnioną twarzą Żołtkiewicz—przyjmuję twoją propozycję—przyjmuję stanowczo.—I wyciągnął rękę.

— „Nie spiesz się tak, kochany sąsiedzie—namysł zawsze potrzebny—a ja za nic w świecie nie chcę aby powiedziano żem nadużył twego położenia—lub żebyś sam później, pod wpływem innych myśli...

— Ale nie! Wcale nie! Zrozumiałem dobrze moje położenie i korzyści, jakie mi twoja propozycja zapewnia. Daj rękę panie Prażyński!

— W chwili, gdy dwaj sąsiedzi uścisnęli sobie ręce—na podwórze wjechał konny posłaniec—i uwiązawszy szkapę przy bramie—podchodził do ganku.

— Cóż to? zapytał zbliżając się doń pan Felicjan.

rego zapotrzebowania są większe, a dostawy mniejsze. Owies przeciwnie ciągle w dobrej utrzymuje się cenie, inne ziarna pozostały zupełnie bez zmiany. Dostawa ryb przybiera znaczniejsze rozmiary; z kilku tysięcy funtów dostawionych na targ, znaczna część wysłaną została do Warszawy.

* (Ceny targowe). Podług dostarczonych nam wiadomości z dnia 12 (24) października r. b., przez gubernatora kieleckiego, ceny zboża w gubernji kieleckiej od 22 września (4 października) do 30 września (12 października), były następujące: za czetwert żyta płacono przecięciowo rs. 7 kop. 51½, owsa rs. 4 kop. 20, za pud siana kop. 30, słomy kop. 23.

* (Komitet towarzystwa resursy kupieckiej) zawiadamia członków towarzystwa, którzy jeszcze dotąd nieopłacili należnych składek, tak z roku bieżącego, jak i zaległych, że z końcem bieżącego miesiąca zamykają się rachunki resursowe; ażeby więc uniknąć zaległości, i nie przenosić remanentów do poboru, na rok 1869, komitet wzywa uprzejmie zalegających, aby z opłatą pomienionych składek do kasy resursy pośpieszyli.

* (Oświetlenie). W dniu jutrzejszym, latarnie gazowe miejskie zapalane być winny o godzinie 5-ej wieczorem, a zgaszone o godzinie 12-ej w nocy.

* (Wypadki miejskie). W dniu wczorajszym, przy przejeździe przez ulicę Marszałkowską omnibusa konno-żelaznej kolei, Gotlieb Slezius, robotnik lat 69 liczący, niesłysząc dzwonka z powodu głuchoty, wpadł pod konie i skaleczony został omnibusem, o ile się zdaje, nieszkodliwie. Sleziusa odesłano do szpitala ewangelickiego na kurację i dochodzenie wypadku tego, przez policję zarządzono.—Tegoż dnia, w fabryce miodu pod N. 1048, od rozpalonego kotła, zatliło się forsztowanie; lecz ogień przed przybyciem kominiarzy, przez robotników ugaszony został.— Chaim Rachman furman, jadąc ulicą Chmielną wozem naładowanym drzewem, przez nieostrożność zaczepił Fryderyka Wize powożącego, i skaleczył mu mocno lewą nogę. Wize odesłany został do szpitala Dzieciątka Jezus, Rachman zaś aresztowany dla wymierzenia kary według prawa. — Marjanna Zaborowska, emerytka, lat 71 licząca, pod Nr. 2397 zamieszkała, w dniu wczorajszym nagle zmarła. O czem sąd właściwy zawiadomiony został.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 8		*dziś* rsr. 1 kop. 8	
Za frank	„ „ — „ 29		„ „ — „ 29.	
Za złoty reń.	„ — „ 64		„ „ — „ 64.	

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Podróż Najdostojniejszych Osób). *Gazzetta di Milano* donosi: Brat Najjaśniejszej Cesarzowej Ruskiej przybył 28-go października do Medjolanu. Jego książęca wysokość zwiedził pozostałości arcydzieła Leonarda da Vinci koło kościoła *delle Grazie*, poczem wyjechał do Como.

* (Szkoły w gubernji kijowskiej w r. 1868). W dyrekcji szkolnej kijowskiej było w ciągu tego roku 88 zakładów naukowych. Liczba uczni w gimnazjum na początku upłynionego roku szkolnego wynosiła 600; prawosławnych 445, katolików 139, ewangelików 10, żydów 6. W liczbie zakładów naukowych będących pod zarządem dyrekcji, 3 szkoły powiatowe, mianowicie 2 kijowskie i złotopolska, z najwyższego polecenia, przekształcone zostały w miesiącu lipcu tegoż roku na progimnazja i oddane pod zawiadywanie kurotora okręgu naukowego. Ogólna ilość uczących się w zakładach chrześcjańskich płci męzkiej wynosi 2,340, płci żeńskiej 527, w szkołach rządowych żydowskich 287, prywatnych szkołach żydowskich płci męzkiej 283, żeńskiej 91, w szkołach przy kościołach luterskich płci męzkiej 30, żeńskiej 35. Razem uczących się 3,592.

* (Ilość uczni uniwersytetu dorpackiego). Podług gazety *Neue Dörptsche Zeitung*, ilość uczni uniwersytetu dorpackiego w bieżącym roku wynosi 593; mianowicie: na wydziale teologicznym 56, prawnym 201, dyplomatycznym 9, lekarskim 131, farmaceutycznym 42, filozoficznym 1, starożytno-klasyczno-filologicznym 50, porównawczo-filologicznym 1, języka i literatury ruskiej 1, ekonomji politycznej 17, historycznym 19, matematycznym 18, astronomicznym 3, fizycznym 7, chemicznym 18, mineralogicznym 2, botanicznym 2, zoologicznym 4, ekonomicznym 11. W liczbie studentów, są rodem z gubernji liflandzkiej 262, kurlandzkiej 131, estlandzkiej 77, z królestwa Polskiego 16, z innych części Cesarstwa 102, cudzoziemców 5; niezapisanych do matrykuł słuchaczy 29.

* (Pracownia). *St. Pet. Wied.* piszą, że przy towarzystwie zajmującem się dostarczaniem tanich mieszkań i innej pomocy niedostatnim mieszkańcom Petersburga, założona została niedawno wzorowa pracownia, pierwsza w swoim rodzaju w Petersburgu. Pracownia ta, otwarta 27 lipca w lokalu towarzystwa, podaje 20-u kobietom środki utrzymania. Na skutek zniesienia się towarzystwa z głównym zarządem intendentury, ta nadesłała 9 machin do szycia i czyni obstalunki; kobiety pracujące od godziny 8 zrana do 6 wieczorem, z potrąceniem półtory godziny na obiad, zarabiają w przecięciu po 50 kop. sr. na dobę.

* (Do procesu Julji Ebergenyi). Wiedeńska *Morgenpost* ogłasza następujący telegram z Pragi czeskiej, z daty 22 października: „Onegdaj zastrzelił się w Kladnie właściciel składu skór z Pragi, Krauz, jednocześnie ze swą kochanką, niejaką Chorwath. Z rozmaitych wskazówek wyprowadzają wniosek, że kobieta pomieniona jest tą samą mianowicie Wiki Chorwath, na którą Julja Eergenyi powoływała się w swoim procesie. U zabitej Chorwathównej znaleziono portrety Choryńskiego, otrutej jego małżonki Matyldy i Julji Ebergenyi, oraz pamiętniki tej ostatniej. Chorwatówna mieszkała przez długi czas w Pradze". — Jako uzupełnienie tego telegramu, do *Bresl. Z* piszą z Pragi czeskiej: „Wczoraj rozeszła się po mieście pogłoska, że kupiec Krauz zastrzelił się w Kladnie wraz z panną Chorwath. Powszechnem jest przekonanie, że morderczynią Matyldy Choryńskiej była właśnie ta panna Chorwath, na którą Julja Ebergenyi wskazywała podczas swego procesu, i której nie zdołano odszukać pomimo wszelkich poszukiwań. Ze źródła wiarogodnego mamy o tej sprawie następujące szczegóły. Dnia 20-go października r. b., p. K., przyjaciel Krauza, otrzymał list, w którym ten ostatni żegna się z nim przed śmiercią, upraszając go o wykonanie ostatniej jego woli i o odesłanie podług adresów załączonych trzech listów do jego krewnych. P. K. telegrafował niezwłocznie do siostry Krauza, która też przybyła we wtorek do Pragi. Następnego dnia przyjechał do Pragi mąż siostry Krauza, który odebrał list z podpisem „Marja Chorwath", którym ta ostatnia zapisuje wszystkie swoje ruchomości dzieciom Krauza. W liście tym był dopisek skreślony ręką Krauza, w którym tenże prosi, ażeby wspominano niekiedy o nim i o jego dobrej Chorwatównej. Do listu dołączona była kartka legitymacyjna na imię Marji Chorwath, wydana przez wydział polityczny w Czegencie, w Węgrzech. Policja, dowiedziawszy się o tem co zaszło, udała się do mieszkania Chorwatównej, które znalazła zamkniętem. W mieszkaniu tem, urządzonem z komfortem, wszystko było w porządku, pomiędzy kosztownościami zaś znaleziono trzy medaljony: dwa próżne, z których, jak się zdaje, wyjęte były niedawno portrety, i trzeci z portretem p. Krauza; w album z fotografiami znaleziono portrety wizytowe hrabiego i hrabiny Choryńskich, oraz Julji Ebergenyi, które, o ile wnosić można, nie należały do liczby tych reprodukcij, jakie sprzedawano podczas procesu. Znaleziono także pamiętniki, prowadzone do r. 1865 w języku niemieckim, francuzkim i angielskim, i swiadczące, że były pióra kobiety wykształconej. W pamiętnikach tych znaleziono kilka uwag pisanych męzką ręką i przypominających styl hrabiego Choryńskiego; w innej zaś książeczce znaleziono rachunki wszystkich drobnych wydatków od r. 1866, gdzie pomiędzy sprawunkami codziennemi, kupowanie codziennie dziennika *Prager Abendblatt* figurowało tylko przez czas trwania procesu Choryńskiego. W pokoju znalezionono karty wizytowe z nazwiskiem Aleksandryny Chorwath. Wnosząc z liczby pozostawionych rzeczy, przyjść można do przekonania, że było to samobójstwo, a nie ucieczka, co też potwierdził telegram, otrzymany przez p. K. od burmistrza m. Kladna. W telegramie tym powiedziano, że Krauz zastrzelił najpierw Chorwathównę, a potem sam się zastrzelił pistoletem nabitym wodą. U zastrzelonych znaleziono gotowizną tylko 13 guldenów. Co się tyczy panny Marji Chorwath, powiadają, że mieszkała ona w Pradze od r. 1866 i prowadziła życie bardzo skromne; wyjeżdżała ona rzadko kiedy i przyjmowała u siebie tylko p. Krauza. Powiadają że w sierpniu r. b., u wód Helsztbergu, jakiś oficer, spotkawszy ją, powiedział: „Ależ to jest Wiki Chorwath," na co wszelakoż towarzystwo bawiące u wód nie zwróciło prawie uwagi".

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 1 listopada (20) października.* Zapowiedziano na dziś kilka zgromadzeń republikańskich.—Stan zdrowia margr. Novalichesa polepszył się. (*Wolffs T. B.*)

* *Madryt, 2 listopada (21 października).* Dekret ministra spraw wewnętrznych reguluje prawo o zgromadzeniach. Zgromadzenia powinny na 24 ry godzin naprzód zawiadomić właściwe władze o swojem posiedzeniu, i nie mogą być ani perjodycznemi ani stałemi; tracą one charakter pokojowy, jak skoro tylko na posiedzenia zbierają się ludzie uzbrojeni. (*Wolffs T. B.*).

* Do *Ajencji Havas* piszą z Madrytu pod datą 28-go października: „Prasa madrycka, z wyjątkiem dzienników klerykalnych, pochwala jednozgodnie manifest rządu. Jedno z pism, wyznające wyraźnie tendencje republikańskie, winszuje rządowi drogi liberalnej, na którą on wszedł, i radzi mu wytrwać na niej. Tylko pisma klerykalne bezczeszczą wszystko, co pozostaje w stosunku z rządem lub udziela mu swego poparcia; est to zaprawdę nie zbyt budujące widowisko. Stronnictwo republikańskie rozwija od kilku dni tak wielką czynność, że stronnictwo monarchiczne uznało za niezbędne wyjść z nieczynności, w jakiej dotąd pozostawało.—Obiega pogłoska, że w ministerstwie został złożony obecnie projekt znacznego zredukowania armji. Projekt ten ma być silnie popierany przez marszałka Serrano, podczas gdy jenerał Prim występuje energicznie przeciw takowemu."—Do tejże ajencji piszą pod datą 29 października: „Wiadomo, że frakcje unjonistowska i progressistowska zlały się, podczas gdy stronnictwo demokratyczne, którego nie należy brać za jedno ze stronnictwem republikańskiem, stało dotąd na uboczu, tak, iż stawiano pytanie, na czyją stronę przechyli się ono. Kwestja ta nie została dotąd wprawdzie rozstrzygniętą, lecz krok, jaki przewódcy stronnictwa demokratycznego zrobili, zdolny jest spowodować zerwanie z rządem. Demokraci, będący członkami rozmaich municypalności (każdy cyrkuł ma swoją municypalność), nie zaprzątając się bynajmniej kwestją, czy ma być zaprowadzona monarchja, czyli też rzeczpospolita, sformułowali wczoraj propozycję udzielenia rządowi nagany za to, że dał zdanie urzędowe co do formy rządu, która ma być pozostawioną uznaniu kortezów. Propozycja ta ma być rozrząsaną dziś, i w razie przyjęcia jej okaże się, że demokraci przechodzą na stronę opozycji republikańskiej. Zauważyć należy, że autorowie pomienionej propozycji nie oświadczają się wcale za tą lub ową formą rządu, i nie wydają siebie za stronników bądź monarchji, bądź rzeczypospolitej; poprzestali oni na oświadczeniu, że rząd źle zrobił, iż wynurzył się ze swem zdaniem."

* Podług *Gaulois*, książęta Sesto, Fernan-Nunez i Frias występują jako kandydaci do kortezów ustawodawczych. Arystokracja hiszpańska sympatyzuje zupełnie z rewolucją. Escalante podał się do dymisji ze stanowiska dowódcy sił zbrojnych Madrytu.—Toż pismo donosi, że rząd tymczasowy rozkazał jenerałom Concha, Cheste, Calonge i Fernandez San-Roman, opuścić Hiszpanię.

* Korespondent madrycki do *Temps* paryzkiego daje następujący obraz stronnictw, które spółubiegać się będą przy przyszłych wyborach w Hiszpanji: „1. Rząd tymczasowy z *Jefes libertadores* i ze swym orszakiem, na czele. Potęga tego stronnictwa zależy na poparciu ze strony armji i na małej wartości, jaką ono przypisuje swym przeciwnikom. 2. Liczne stronnictwo progressistowskie, które uznając, że bez pomocy wyż wspomnionego żywiołu, nie zdoła osiągnąć zmiany dynastji, stanowiącej podstawę wszelkich dalszych reform, dzieli przeto z mężami pierwszej kategorji postanowienie, nie posuwania się zbyt naprzód na drodze rewolucji, i ma jednocześnie przeświadczenie o materjalnej wyższości armji. Pomiędzy obu temi pierwszemi żywiołami istnieje dość ścisły związek; zgodne są one z sobą w zdaniach co do formy rządu, pretendentów i wszelkiej zasady. Lecz pod pozorem federacji, progressiści chcą zapewnić nie tylko administracyjną, lecz także państwowo-ekonomiczną samoistność niektórych prowincij. Potęgę tego stronnictwa stanowi poparcie, jakie ono ma ze-

---

— Chłopak ukłonił się nizko i podał list.

P. Felicjan otworzył kopertę i zaczął czytał—po chwili, twarz jego oblała się żywym rumieńcem, oczy zabłysły, a z ust wyrwał się okrzyk zdziwienia.

— A co tam masz tak ciekawego—zapytał pan Ignacy, który pomimo zatopienia się w świeżej kombinacji swych interesów, usłyszał eksklamację młodego gospodarza.

— Nic—odrzekł po chwili, opanowawszy się p. Felicjan—muszę jednak wyjechać natychmiast za ważnym interesem.

— W takim razie, nie przeszkadzam ci i odjeżdżam także.

— Dobrze—lecz jedź do domu i czekaj na mnie, gdyż przyjadę tam dziś jeszcze wieczorem.

Po chwili—Żołtkiewicz odjechał, a p. Felicjan, przystroiwszy się starannie, wsiadł do amerykanki i pokłósował szybko gościńcem do Sosnówki wiodącym.

List był od wujaszka Gracjana i donosił o miljonowej sukcesji siostrzenicy Natalji. (*d. c. n.*)

strony wielkiego i drobnego mieszczaństwa okolic trudniących się przemysłem i handlem. 3. Stronnictwo demokratyczne jest samo w sobie rozdwojone i gotowe jest zawsze do stawiania opozycji. Rozmaite frakcje tego stronnictwa usiłują zjednoczyć się. Ideałem ich jest zupełne urzeczywistnienie wszechwładztwa ludowego. Stronnictwo to posiada ludzi inteligentnych, lecz brakuje mu siły do działania. Co się tyczy jego sił materjalnych, te nie są znane. Zdaje się, że w danej chwili i ze zgodnością w postanowieniach, stronnictwo to mogłoby pociągnąć za sobą ludność południowych portów morskich, jak Malaga, Kadyks i t. d., która to ludność jest w gruncie demokratyczną. 4. Stronnictwo klerykalne, którego rola nie jest dość jasną. Jeżeli mamy wierzyć pogłoskom, stronnictwo to ma zupełne przekonanie, iż odniesie zwycięztwo podczas przyszłych wyborów; mogłoby ono w razie potrzeby uorganizować powstanie karlistowskie lub izabelińskie w prowincjach biskajskich, oraz w wyższej Aragonji i w Andaluzji. Niższe atoli duchowieństwo okazuje się skłonnem do uznania terazniejszego położenia rzeczy; lecz jest ono silnie naglone przez swych przełożonych i przechodzi wbrew własnej woli na stronę reakcji. Z drugiej zaś strony demokraci zapewniają, że słynny fanatyzm mieszkańców prowincij górzystych jest już na teraz bajką, i że stronnicy rządu tymczasowego straszą rzezią dla tego jedynie, ażeby zapewnić sobie poparcie ze strony armji. Stronnictwa te, z wyjątkiem stronnictwa rządowego, dzielą się na wielką liczbę frakcij."

Austrja i Ziemie słowiańskie

* (Dług państwa). *Wiedeń, 1 listopada.* Komisja kontroli długu państwa ogłosiła wykaz ukonsolidowanego długu państwa, oraz długu bieżącego krajów cislitawskich, jakoteż długu bieżącego obu połów monarchji do końca czerwca r. b. Ogół ukonsolidowanego długu państwa, obliczony na 5 procent kapitału waluty austrjackiej, wynosi 2,564 miljony guldenów, z ciężarem procentów rocznych w wysokości 102 miljonów. W porównaniu przeto z przeszłym rokiem, dług ten zmniejszył się o 20 miljonów guldenów. Dług bieżący krajów cislitawskich wynosi 112 miljonów guldenów, z ciężarem procentów rocznych w wysokości 5 miljonów. Wspólny dług bieżący obu połów monarchji, wynosi w papierach zdawkowych i w biletach państwa 311 miljonów guldenów, i w obligacjach udziałowych hypotecznych 99 miljonów. (*Wolffs T. B.*)

* (Kwestja organizacji armji). *Wiedeń, 30 października.* O drugiej mowie, którą kanclerz państwa baron Beust miał 28-go października na posiedzeniu komisji militarnej, *Reichsrathscorrespondenz* nic także nie wspomina; komentarze przeto do mniemanych zwierzeń barona Beusta co do położenia politycznego Europy, mają w dalszym ciągu jak najrozleglejsze pole. Dla zwiększenia jeszcze powszechnego niepokoju, *Pesti Naplo* podał wczoraj artykuł widocznie półurzędowy, tchnący bardzo nieprzyjacielskiem usposobieniem dla Rumunji, zkąd pochodzi, że większość publiczności jest już przekonana, iż jesteśmy w obec groźnych wypadków, punktem ciążenia których dla Austrji ma być południo-wschód. Ubolewać należy nad tem, że część prasy, i nawet takie organa, u których należałoby przypuszczać dokładniejszą wiadomość terazniejszych stosunków rzeczywistych, zaczynają znowu wskazywać w swych rozumowaniach politycznych na Prusy, jako na mocarstwo naruszające pokój powszechny, przez co budzą namiętności, rozkiełznanie których uważane jest przez każdego człowieka rozsądnego jako groźne niebezpieczeństwo dla samejże Austrji. Spostrzegacze bezstronni uważają atoli cały ten hałas dziennikarski za manewr, mający na celu skłonienie rady państwa do przyjęcia *en bloc* projektu do prawa o organizacji armji przed mającem nastąpić 12-go listopada otwarciem posiedzeń delegacj. Rząd przywiązuje widocznie jak największą wagę do załatwienia tej kwestji, albowiem jeden z ministrów oświadczył dziś otwarcie na posiedzeniu komisji militarnej, że odroczenie uchwały w przedmiocie projektu do prawa o organizacji armji do czasu, w którym zamknięte będą posiedzenia delegacij, byłoby dla ministerstwa w wysokim stopniu niedogodnem; bardzo przeto być może, że sytuacja polityczna przedstawiana jest w chwili obecnej w tak czarnych kolorach dla tego jedynie, ażeby oczyścić zawczasu deputowanych z zarzutu, że rozwiązali ważną kwestję jakby od niechcenia, podczas gdy w kwestjach mniej ważnych toczyli rozprawy po całych tygodniach. Ponieważ do roztrząśnięcia projektu do prawa o organizacji armji na posiedzeniach plenarnych obu izb rady państwa, przed zgromadzeniem się delegacij, pozostaje bardzo mało czasu, przeto dowiedzieć się można będzie wkrótce, czy słuszne są wyż przytoczone domysły. (*Nordd. A. Z.*)

* (Kwestja miasta Rjeki). W Peszcie rozpoczęły się 30-go października konferencje dla rozwiązania kwestji miasta Rjeki (Fiume). Hr. Andrassy wyłuszczył w głównych zarysach swój sposób zapatrywania się na tę kwestję i zakomunikował konferencji treść tego sposobu rozwiązania, jaki proponują delegowani chorwaccy. Minister zalecił członkom konferencji, ażeby naradzili się przedewszystkiem z mężami zaufania z Chorwacji i z Rjeki, poczem złoży on konferencji wniosek sformułowany przez rząd. Konferencja atoli złożyła stanowcze oświadczernie, że w traktowaniu kwestji miasta Rjeki, uważać będzie jedynie uchwałę sejmu węgierskiego za obowiązującą, że zdania mężów zaufania w tym względzie będzie uważać jedynie jako wynurzenie przekonań osobistych, i że podług zdania członków konferencji, ta ostatnia ma naradzać się nie nad rozwiązaniem stanowczem kwestji miasta Rjeki, lecz nad warunkami, w jakich uchwała sejmu węgierskiego będzie mogła być w sposób stosowny wprowadzoną w wykonanie. (*Nordd. A. Z.*)

Prusy i Niemcy.

* (Błędne przypuszczenia polityczne). *Nordd. A. Z.* pisze pod datą 2-go listopada: „Bardzo byłoby na czasie, ażeby wraz ze spodziewanem lub zapowiedzianem otwarciem posiedzeń parlamentów w rozmaitych krajach, dzienniki polityczne nabyły możność dawania poglądów realniejszych, dla położenia końca owej polityce przypuszczeń, która doszła w chwili obecnej do największego rozwoju. Mianowicie co do polityki międzynarodowej, niektóre pisma mające bujną wyobraźnię, popisują się z czczemi kombinacjami. Dwoma punktami środkowemi, około których obraca się owa polityka przypuszczeń, którą chcą nawet przypisywać znanej mowie barona Beusta, mianej w komisji militarnej, są stale, mające jakoby nastąpić wkrótce zajście francuzko-niemieckie i wybuch przesilenia na wschodzie. Dość jest przypomnieć rozmaite pogłoski o przymierzach, szerzone pod obu temi względami, ażeby dowieść całej awanturniczości tej polityki. Najpierw co do Turcji, wymyślono przymierze pomiędzy księztwami dunajskiemi, oraz przymierze pomiędzy Rosją i Rumunją, jak niemniej przymierze pomiędzy Prusami i księstwami dunajskiemi w tymże celu; nareszcie zaś, dla uwieńczenia tych kombinacij, szerzona jest pogłoska o zawarciu przymierza pomiędzy Prusami i Rosją, na skutek którego cały świat, jak głosi *Neue fr. Presse*, ma być podzielony w sposób dogodny dla obu tych mocarstw. Podług pisma pomienionego, Rosji ma być jakoby zapewnione rozprzestrzenienie jej terytorjum do Dunaju, Rumunja ma otrzymać, tytułem wynagrodzenia, Siedmiogród i komitat aradzki, do Serbji mają być przyłączone wojewodyna austrjacka, komitat temeswarski i Chorwacja, Prusy zaś nareszcie mają pochłonąć państwa południowo-niemieckie. Te zapewne pogłoski skłoniły obecnie pismo węgierskie *Pesti Naplo* do ostrzeżenia rządu rumuńskiego, ażeby nie oddawał się marzeniom o awanturniczem zwiększeniu terytorjum Rumunji. Jeden z korespondentów berlińskich do *Köln. Z.* uspakaja atoli pisma węgierskie w ten sposób, że słusznie zwraca ich uwagę na to, iż pogłoski wyż wyszczególnione winne są swój początek agitacji Welfów, która chce obudzić w Węgrzech nieufność względem rządu pruskiego i zniewolić je do zaniechania ich wyraźnego wstrętu do popierania planów mających na celu odwet względem Prus. Zbytecznem jest nadmienić ponownie, jak bezzasadne są wszelkie takie pogłoski w obec wyraźnie oświadczonego zamiaru gabinetów europejskich utrzymania pokoju europejskiego i przytłumiania w zarodku wszelkiego powodu do naruszenia takowego."

Włochy i Rzym.

* (Parlament włoski). Otwarcie parlamentu włoskiego zapowiedziane zostało na 23 go listopada. Położenie rządu względem deputowanych z nowych prowincij wzmocnione zostało na skutek mianowania p. Cicconi'ego ministrem handlu i rolnictwa, przez co żywioł neapolitański jest obecnie reprezentowany w rządzie. P. Cicconi, rodem z Neapolu, mieszkał tam po większej części, z wyjątkiem przeciągu czasu, w którym był za administracji pana Minghettego sekretarzem jeneralnym w tem samem ministerstwie, które powierzone zostało obecnie jego zarządowi. (*Nordd A. Z.*).

* (Eskadra ewolucyjna angielska). *Cor. italienne* pisze: Dnia 19-go października, eskadra ewolucyjna angielska, dowodzona przez lorda Clarence Paget'a, zarzuciła kotwicę w przystani Maddaleny, na brzegach Sardynji. Eskadra ta składa się z dwóch fregat pancernych, z jednej fregaty drewnianej i z jednej kanonjerki pancernej. Następnego dnia po swym przyjeździe, lord Paget odwiedził Garibaldego, który przyjął go serdecznie.

Anglja.

* (Trzęsienie ziemi. — Rozwiązanie parlamentu). *Londyn, 1 listopada. Observer* ogłasza telegram z Leamingtonu (hrabstwo Warwick), donoszący, że miało tam miejsce wczoraj, o godzinie 10½ wieczorem, kilka trzęsień ziemi, z których trzy połączone było z wirowaniem i z łoskotem podziemnym. Silne wstrząśnienia zbudziły wiele osób ze snu. W Worcesterze dało się uczuć onegdaj trzęsienie ziemi, lecz nie słychać jeszcze o tem, ażeby takowe spowodowało jakie szkody. — Toż pismo powiada, że rezultat wczorajszego posiedzenia rady ministerjalnej podany będzie do wiadomości powszechnej jednocześnie z proklamacją królowej co do rozwiązania parlamentu. W klubach zapewniają, że rozwiązanie to nastąpi 12-go listopada.

Pokój lub wojna.

(Dokończenie; patrz Nr. 234).

„Mówią o kwestji szelezwicko-holsztyńskiej, tak powolnej w rozwiązaniu. Uznają, że Francja biorąc stronę Danji, miałaby za sobą urok wspaniałomyślności i bezstronności; że rządowi francuzkiemu nie trudnoby było zjednać na całem terytorjum państwa sympatję dla tej wojny. Zapominają, że kwestję szlezwicko-holsztyńską nie dzielą od jej załatwienia trudności nieprzełamane, i że nie odmawiają jej rozwiązania ani w Kopenhadze, ani w Berlinie; że mocarstwa europejskie, w dniu w którym Francja interwenjowałaby w sposób nowy i specjalny na korzyć Danji, prawdopodobnie nie pozostałyby bezczynnemi, i że układy poprzedziłyby ultimatum tujleryjskie.— Gdyby jednak ultimatum to zostało wysłane, albo w ciągu 24 godzin zostałaby zawarta umowa pomiędzy duńczykami a prusakami, albo też Prusy uznałyby się za dość silne do walczenia, gdyby była potrzeba, z duńczykami z jednej i z francuzami z drugiej strony, przy udziale swych współzwiązkowców niemieckich. Zaraz zbadamy szanse i następstwa wojny pomiędzy Francją a Niemcami.

„Lecz przedtem zobaczmy jaki pozór wojny mogłyby dać Francji bezpośrednio Niemcy, jakby ten pozór był przyjęty we Francji, a jak w Niemczech.

„W obecnym stanie rzeczy, brak jest niezawodnie wszelkiego pozoru. Nawet najgorsi pesymiści upatrują go jedynie w dalszym rozwoju tego co nazywają ambicją Prus. Według nich, Francja rozpoczęłaby wojnę, gdyby zrobione było jakie usiłowanie w celu przyłączenia do Związku północno-niemieckiego, jednego lub kilku państw południowych.

„Nikt nie może wiedzieć co przyszłość chowa dla nas w tym przedmiocie; ale dla każdego kto uważnie bada co się dzieje w Niemczech, tak w sferach rządowych jak i innych, pewnem jest, że Prusy nic nie robią dla przyciągnięcia do siebie państw południowych, i jeżeli kiedykolwiek południe zbliży się do północy i złączy się z nią węzłami ściślejszemi niż obecnie, będzie to z własnej jego inicjatywy, w skutku wolnej jego woli.

„Gdyby rząd francuzki w takim wypadku,— w ten sposób dokonanym, — szukał pozoru do wojny, wybrałby niezawodnie najpewniejszy środek utrwalenia ścisłego i odtąd nierozerwalnego związku całych Niemiec. Co do ludu francuzkiego, który w dążeniach niemieckich do zjednoczenia, nie widziałby ani cienia groźby przeciwko sobie, prawdopodobnie federacja państw niemieckich nie bardziejby go urażała jak możliwa federacja państw iberyjskich; niechciałby narażać swych interesów finansowych, przemysłowych i handlowych,—nie mówiąc jeszcze o wielu innych interesach,—w wojnie, której najszczęśliwszem rezultatem, byłoby przyłączenie niemców do Francji, i utworzenie na granicy jednego lub kilku państw, w których gnieździłyby się nienawiść i pragnienie zemsty przeciwko przyjacielowi dzisiejszemu, zamienionemu na zwycięzkiego sąsiada.

„Czy zjednoczenie federacyjne jest na drodze do spełnienia się w Niemczech; czy urzeczywistni się w mniej lub więcej odległym czasie, — nie wiem, — a roztrząsanie prawdopodobieństw zbyt odsunęłoby mnie od mego specjalnego przedmiotu; lecz przypuszczam, że się urzeczywistni, i powiadam, że jeżeli ta jedność ustanowi się bez gwałtu, rząd francuzki nie będzie miał pozoru do wypowiedzenia wojny; że gdyby ją wypowiedział, byłoby to przeciwko uczuciu powszechnemu we Francji; że wypowiedzenie to uczyniłoby spójność niemiecką silniejszą, aniżeli mogłyby to uczynić wszelkie zobowiązania; że najpomyślniejszy rezultat tej wojny nie byłby korzyścią dla Francji i że jeżeliby były szanse zwycięzkiego rezultatu, mogłoby się stać także, iż bitwy miałyby przejścia i końce zupełnie inne.

„Przed przedsięwzięciem wojny, myśli rządu ostrożnego i rozważnego powinny przewidywać wszelkie

przypuszczalności. Nie znajdujemy się na tych wyżynach z których światły umysł monarchy, z głęboką znajomością rzeczy, opartą na wielu pewnych wiadomościach, spogląda na całość położenia, lecz możemy patrzyć swobodnie na około nas i opisywać co widzimy, lub co zdaje się nam dostrzegać. Sprobójmy.

„Wojna wypowiedziana przez Francję jednemu z państw niemieckich, jest to wojna przeciwko całym Niemcom. Wszelkie niechęci, jeżeli jakie istnieją, znikną w obec wspólnego nieprzyjaciela. Dla każdego kto zna Niemcy, jest to niewątpliwym pewnikiem. Jest coś w Niemczech co głośniej będzie przemawiało, niż wszystkie oświadczenia jakie Francja mogłaby uczynić, mianowicie energiczne i potężne poczucie braterstwa niemieckiego.

„Zatem całe Niemcy zaraz stanęłyby pod bronią.

„Czy Francja mogłaby liczyć na sprzymierzeńców?

„Na najbliższych sąsiadów, Belgję i Holandję nie mogłaby liczyć. Belgja, uznana za neutralną przez traktaty, niejednokrotnie już wykazała, że w razie wojny, za najświętszy obowiązek będzie uważała obronę swej neutralności. Co do Holandji, pomimo rozpuszczanych pogłosek, możecie być pewni, że uczucie narodowe pozostało tam bardzo niepodległe i że nic nie byłoby tam niepopularniejszego, radyalniej niepodobnego, jak wprowadzenie armji do wojny przeciwko Niemcom, dopóki Niemcy nie grożą Holandji,— o czem Niemcy wcale nie myślą.

„Powyżej mówiliśmy o Danji. Czy wraz z Szwecją przyjęłaby postawę francuzką?—Jest to wątpliwem; gdyby ją przybrała zresztą, Niemcom nie trudnoby było znaleźć także przymierza, a Włochy, naprzykład, nie uważają się za tak uzupełnione, aby nie miały życzeń do zaspokojenia...

„Lecz przypuśćmy, nie szukając dalej możliwych przymierzy, że na początku wojny Niemcy i Francja, same tylko stanęłyby naprzeciwko siebie.

„Wojna się zaczęła.

„Jeżeli Francja zostanie zwyciężona.... Chociaż ta ewentualność powinna wejść do prawdopodobieństw rachuby roztropnej, pozostawimy ją na boku.

„Jeżeli Francja zostanie zwycięzką, postępuje do Renu. Przybywa tam, ale nie może się zatrzymać. Przybycie do Renu nie jest poskromieniem Niemiec. Trzeba będzie zatem iść dalej. Nikt nie może sądzić, że skoroby armja francuzka zdołała ustalić się nad Renem, Niemcy wyrzekłyby się dalszej walki. Walka trwałaby dalej. Wkrótceby nastąpiły w niej odbicia i zawikłania.

„Skoro księztwo poznańskie wzburzyłoby się, agitacja jego musiałaby rozciągnąć się na królestwo polskie. Armja ruska co najmniej musiałaby czynnie czuwać nad utrzymaniem porządku. Od tej chwili szybki i energiczny ruch narodowy rozwinąłby się się w Rosji. Nie wierzą za granicą, aby rosjanie doznawali dla niemców nieskończoną czułość, i może w świecie, w istocie, są gorętsze sympatje pomiędzy jednym ludem a drugim; ale w dniu, w którym orły francuzkie posuwałyby się zwycięzko w Niemczech, wspomnienia pierwszego cesarstwa wskrzesiłyby się powiększone, górowałyby nad wszystkiemi innemi wrażeniami. Wzruszone ludy byłyby gotowe do walki, a rządy musiałyby prędko zdecydować, do jakiego stopnia właściwem było pozwolić wielkiemu mocarstwu ustalać swą przewagę, na miejscu tego, którego zniszczenie przyjęło sobie ono za zadanie.

„Czyby mniemano, że pośrednictwo mocarstw europejskich, nie uczestniczących w wojnie, wstrzymałoby walkę Francji przeciwko Niemcom, nim takowa doprowadziłaby do ostatecznych następstw? Lecz cóż wskazuje, aby usiłowanie pośrednictwa było skuteczne, w obec ludów i armij, których honor byłby zaczepiony?

„Dalej, zaledwieby wojna się zaczęła, jakież nastąpiłoby wstrząśnienie! Przypuśćmy, że Rosja, Anglja i Austrja, zachowałyby postawę obserwacyjną; że Stany Zjednoczone poszłyby za ich przykładem. Nie przeszkodziłoby to Wschodowi do zapalenia się i ucieczce papieża w obec powstających całych Włoch.

„Przypuściliśmy, że mocarstwa europejskie pozostaną widzami walki, lecz czy to przypuszczenie może się utrzymać? Celem wojny wypowiedzianej Niemcom, byłoby rozszerzenie granic Francji do Renu, a w skutku tego wcielenie, wbrew europejskim traktatom, Belgji i Holandji, oprócz terytorjów niemieckich. Czy mocarstwa podpisane na traktatach, pozwoliłyby na spełnienie tego wcielenia?—Nikt tak sądzić nie może.

„Czy Francja, wypowiadając wojnę, oświadczyłaby, że nie szuka żadnego terytorjalnego powiększenia się, że jest dość bogatą do zapłacenia swej sławy i że jedynie ma na celu przeszkodzenie Niemcom utworzenia w środku Europy zbyt potężnego mocarstwa? Czy oświadczenie to przyjęteby było z ufnością, i czy miałoby następstwem, że Niemcy i Francja same stanęłyby na polu walki? Czy, gdyby Francja wyszła zwycięzko z walki, nowe Niemcy mogłyby zostać ukonstytuowane według życzenia zwycięzcy z pewnem prawdopodobieństwem stałości?

„Kto odpowie na te pytania inaczej jak przecząco, a co najmniej powątpiewająco?

„Gdyby nawet rozstrzygnięte były potakująco przez fakt, czy rezultat wojny wart będzie strat w ludziach i pieniądzach, na jakie Francja byłaby narażoną i czy byłoby uczciwem i dobrem ze strony francuzów, narażać wszystko, co ryzykowaliby w walce, dla zwyciężenia narodu, który wcale nie myśli im zagrażać?

„Zatem wojna wypowiedziana przez Francję Niemcom, otwiera dla Francji wcale nie upajające widoki, ponieważ przypuszczając rezultat zgodny zupełnie z życzeniami tego, co ją przedsięwziął, najpiękniejszym owocem, jakiby mogła wydać, byłoby przyłączeniem do Francji terytorjów, których mieszkańcy wcale nie okazują życzenia zostania francuzami, a których dziadowie walczyli niegdyś przeciwko przechodniemu panowaniu Francji.

„Nie budząca zazdrości zdobycz, próżne zadowolnienie miłości własnej, lub straszna klęska,—takie są możliwe następstwa awantur, rzucenia się Francji na które pragną jedni, kiedy drudzy obawiają się, aby Francja na nie się nie naraziła.

„Zdaje się, iż będzie oddaniem hołdu charakterowi i umysłowi monarchy panującego we Francji, wynurzenie przekonania, że Napoleon III nie dba wcale o zdobycz, którą niektórzy jego poddani zalecają jego pożądliwości. Niejednokrotnie udzielił w tym względzie najformalniejsze zapewnienia. Wymownie oświadczył, że wielkości i rozwoju Francji nie upatruje w rozszerzaniu granic. Nic nie upoważnia rozsądnych ludzi do wątpienia o szczerości tego monarchy. Prawdziwe interesa Francji są zgodne z utrzymaniem jego prawości.

„Niewątpliwie, gdyby honor Francji był narażony, obowiązek pomszczenia go byłby najwyższem prawem któremuby się poddano; lecz nikt go nie zaczepia; wszędzie jest szanowany. Wojownicze publikacje napróżno usiłują wmówić, że spełnione w Niemczech wypadki uraziły godność francuzką; ich drażliwość nie znalazła odgłosu w ogromnej większości narodu. Życzeniem narodu, ujawnionem przez jej monarchę, jej mężów stanu, jej mówców wszystkich stronnictw, jest żyć w dobrej zgodzie z rządami i ludami, a wszędzie ludy wraz z rządami wyrażają takie same życzenie względem Francji.

„Im bardziej nasz wiek się starzeje, tem mniej jego umysł skłania się do wojen i zdobyczy. Inne współzawodnictwa zapalają go, a dojrzały jego rozum do innych dąży zwycięztw. Sława zbiera się nietylko na polu walki. Wojna nie jest już fanatyzmem. Narody uznają ją jako najbolesniejszą z konieczności.

„Wierzmy zatem w utrzymanie pokoju, ponieważ ani we Francji, ani gdzieindziej, nikt nie ma narodowego interesu do zerwania go i że wszędzie mają tyle interesów—które są słusznie rozumiane, — do zachowania go.

„Niezawodnie ten dobroczynny pokój byłby skuteczniej poręczony gdyby mocarstwa zdecydowały się na rozbrojenie. Rozbrojenie byłoby logicznem, skoro wola utrzymania pokoju jest stwierdzona. Lecz rezolucje logiczne nie zawsze są temi, które mają szanse szybkiego przejęcia. Ponieważ państwa są uzbrojone; ponieważ można być uzbrojonym bez wypowiedzenia wojny; ponieważ w rodzaju ludzkim jest tradycyjne dążenie do nieufności, która zwiększa się jeszcze, skoro grupujemy się w kształcie wielkich stowarzyszeń zwanych narodami, — prawdopodobnie zachowamy jeszcze jakiś czas uzbrojenia i pokój, które „wyją z przerażenia, widząc się złączonemi razem," ale które będą mogły żyć dalej w parze, dopóki doświadczenie w końcu nie wykaże najbardziej opornym przekonaniom, że zbyt sławna i zbyt dawna rada: *„si vis pacem, para bellum,"* już przeżyła swój czas.

„Pozwólcie mi zakończyć życzeniami: oby wypadki hiszpańskie w dążenia papiezkie wprowadziły światło, które by je wyprowadziło drogą pojednawczą z obrębu katastrof; oby Prusy i Danja rychło doszły do pomyślnego porozumienia; oby konieczne reformy wprowadzone były na Wschodzie! Lecz gdyby nawet wszystkie te życzenia nie spełniły się od razu, można spodziewać się, jak mi się zdaje, że Europa pozostanie w erze pokoju, że jeżeli wzruszenia będą ją wstrząsać, i jeżeli rewolucje będą się zdarzały, jedne i drugie będą zamknięte w granicach państw, i że załatwienia nastąpią w tych przesileniach, bez żadnej obcej zbrojnej interwencji. Taka jest moja skromna ufność. Szczęśliwe ludy, których wewnętrzny spokój jest zapewniony."

X.

Przodownicy hiszpańskiej rewolucji.

La France zamieściła biograficzne wiadomości o głównych przodownikach powstania hiszpańskiego; nazwiska ich powtarzają się tak często obecnie, że za właściwe uznajemy podać szczegóły o poprzedniej działalności niektórych z nich.

Jedno z pierwszych miejsc pomiędzy nimi zajmuje marszałek Franciszek Serrano, książę della Torre. Urodził się w 1810 r. i wystąpił na pole polityczne podczas walki, która nastąpiła po śmierci Ferdynanda VII. Już w 1840 r., kiedy miał 30 lat wieku, pełnił obowiązki głównego naczelnika Barcelony i był jednym z zapalonych stronników Espartery, co nie przeszkodziło mu w 1846 r. jednemu z pierwszych odstrychnąć się od niego i przystać do przeciwnego stronnictwa. Po powrocie królowej matki, razem z Narvaezem działał przeciwko gabinetowi Olozagi. W 1846 r. niezwykła przychylność dla niego królowej Izabeli, doprowadziła do familijnych nieporozumień w rodzinie królewskiej, które wkrótce wyszły na jaw. Gabinet Sottomayora, podburzony przez króla małżonka, zamierzył oddalić Serranę, który jednak obalił ten gabinet. Ale cały jego wpływ nie mógł utrzymać gabinetu Pacecho-Salamanca, i natenczas, w celu przeciwdziałania wzrastającemu wpływowi Narvaeza, pogodził się z Olozagą i Esparterem, którego powrócił z wygnania. Wyniesienie się Narvaeza, usunęło go od dworu, i został mianowany jenerał-kapitanem Grenady. Od tego czasu do rewolucji wikalwaryjskiej (17-go lipca 1854 r.), należał do opozycji i nawet był wygnany po raz pierwszy w skutku powstańczego ruchu w Saragosie, do którego był zamięszany. Zwycięztwo wikalwarystów znów wyprowadziło go na członka rządu. Stał się jednym z wodzów unji liberalnej. Kiedy powstała niezgoda pomiędzy Esparterem a O'Donnellem, przystał do tego ostatniego. Mianowany w 1854 r. jenerałem artylerji, sprawował obowiązki jenerał-gubernatora podczas przewrotu politycznego w 1856 r. Stanowczość, z jaką poskromił bunty w Prado i Retiro, wyniosła go na posadę ambasadora przy dworze francuzkim, na której pozostawał do upadku gabinetu O'Donnella. Od tego czasu nie odłączał się od tego ostatniego, ani przy władzy, ani w opozycji. Po śmierci Narvaeza, którego był przeciwnikiem, zesłany był z rozporządzenia gabinetu Gonzalesa Bravo, na wyspy Kanaryjskie, wraz z innymi jenerałami wikalwarystami. Ztamtąd powrócił, jak wiadomo, kiedy eskadra stojąca w Madrycie podniosła sztandar powstania przeciwko rządowi Izabelli i stanął na czele rewolucji. Zwycięztwo nad wojskami królewskiemi pod Alcolea, dało mu przeważne stanowisko w Hiszpanji. Do tego czasu uważany był za śmiałego wodza stronnictwa, teraz hiszpanie uważają go za zbawcę od tyranji i naczelnika władzy wykonawczej. Lecz nie przypisują mu szczególnej energji i samoistności.

Za marszałkiem Serrano, idzie drugi przodownik, jeszcze bardziej popularny, Don Juan Prim, książę Reuss, margrabia de los Castillejos, urodzony w 1814 r. w Reuss w Katalonji, który przebył zawód, pełen burzliwości. W 1834 r. Prim wstąpił do szeregów ochotników Izabelli II, i odznaczył się we wszystkich potyczkach, w których brał udział. W 1837 r. był pułkownikiem i przyjmował stronę rejentki Marji Krystyny przeciwko Esparterowi; w 1842 r. był wygnany z kraju, za udział w powstaniu w Saragosie, i oddalił się do Francji; wybrany na deputowanego z Barcelony w 1843 r., otrzymał po upadku Espartery, stopień jenerała, tytuł hrabiego Reuss i posadę gubernatora madryckiego. Popularność jego była natenczas wystawiona na ciężką próbę. Będąc członkiem stronnictwa progresistów, musiał poskramiać Katalonję, która znów zbuntowała się, ale już nie przeciw Esparterowi, lecz przeciw królowej rejentce: sprawa trudna, którą spełnił z wielkiem męztwem, lecz za którą był bardzo źle wynagrodzony, albowiem uważany przez progresistów za zdrajcę, popadł w niełaskę u królowej za swe poprzednie liberalne przekonania. Obwiniony o spisek przeciwko rządowi i zamach na życie Narvaeza, co do drugiego punktu został uniewinniony, a co do pierwszego, skazany na sześć lat więzienia, gdzie przesiedział tylko sześć miesięcy, Potem, w przeciągu kilku lat, nie przyjmował udziału w polityce. Znajdował się w Turcji, badając operacje wojny krymskiej, kiedy wybuchła rewolucja w 1854 r., która powołała go do Madrytu. Lecz głównie podczas ostatniej wojny marokańskiej (1859 — 1860) Prim zyskał największą sławę na polach bitwy los Castillejos, Campalmentos i pod Tetuanem. Po widzeniu się z cesarzem Napoleonem III w Vichy, mianowany został, jak wiadomo, naczelnym wodzem wyprawy w Meksyku. Stanowisko, jakie zajął w tym wypadku, zamiary, jakie mu przypisywano, mowa, jaką miał w kortezach, a która zajęła trzy posiedzenia,

spory z gabinetem, działania jego za granicą, jego usiłowania powstania, nakoniec udział jaki przyjął przy ostatniej rewolucji, — wszystko to tak często powtarzało się w gazetach, że pamiętne jeszcze jest wszystkim, co śledzili za współczesnemi wypadkami.

Obok nazwisk Serrana i Prima, wspominane jest ciągle nazwisko Olozagi, jako jednego z najpopularniejszych mężów stanu w Hiszpanji. Don Sebastiano Olozaga urodził się w Logrono w 1803 r. i z linji obrończej przeszedł na pole polityczne. Był on adwokatem w swem rodzinnem mieście, kiedy oskarżono go o udział w spisku 1832 r. Osądzony na karę śmierci zdołał zbiedz, i znalazł sobie schronienie we Francji, gdzie przebył do śmierci Ferdynanda VII. Natenczas powrócił do Hiszpanji, był wybrany na deputowanego do kortezów, z powodzeniem przeciwdziałał gabinetowi Jsturitza (w 1835 r.), i popierał gabinet Mendizabala, po upadku którego stanął na czele opozycji. W 1837 r. był sprawozdawcą konstytucji, i jemu należy się zaszczyt inicjatywy główniejszych liberalnych środków tamtego czasu. Marszałek Narvaez, którego nieufność wzbudził przez odmowę popierania oskarżenia przeciwko Esparterze i Cordovie, usunął go z Madrytu i mianował ambasadorem w Paryżu, gdzie pozostawał od 1840 do 1843 r. Mianowany prezesem rady ministrów przy dojściu Izabelli do pełnoletności, upadł w skutku opozycji kortezów i intryg Narvaeza. Porzucony przez królowę udał się do Portugalji, kiedy w Madrycie tymczasem była mowa o rozstrzelaniu go jako zdrajcy; z Portugalji przedostał się do Anglji, powrócił do kraju w 1847 r., osadzony był w więzieniu, wygnany, i potem znów powrócony, i napróżno usiłował skupić stronnictwo progresistów. Espartero, stanąwszy znowu na czele rządu w 1854 r., powtórnie mianował go ambasadorem w Paryżu. Wybrany na deputowanego, powołany został do Madrytu dla ułożenia konstytucji 1855 r., w wielu punktach różniącej się od konstytucji 1837 r., której był sprawozdawcą. Przewrót polityczny w 1857 r., znów oddalił go od spraw publicznych i odtąd poświęcił swój czas na podróże i prace historyczne. P. Olozaga uważany jest za doskonałego pisarza i prawnika. Polityczne jego przekonania w ostatnich czasach przyjęły bardziej radykalny charakter. Powiadają, że stanowczo oświadczył się przeciwko powrotowi Burbonów, a nawet na korzyść unji iberyjskiej pod berłem króla portugalskiego.

Rozmaitości.

*(Czyn poświęcenia się). Podług gazety *Rus. Wied.*, gazeta *Birż. Wied.*, podając szczegóły o wypadku 29 z. września w Rogożskiej dzielnicy pogorzeli, przytacza, że rodzina włościanina Milechina, wyratowaną została przez straż ogniową. Obecnie gazeta *Birż. Wied.* pisze, że naoczny świadek tego wypadku powiada, że straż ogniowa przybyła na miejsce pogorzeli już po ocaleniu rodziny Milechina. Podług twierdzenia jego, rzecz się miała tak: Milechin i syn jego 18-letni, przebudzeni trzaskiem, chcieli wybiedz na podwórze, ale otworzywszy drzwi do sieni zmuszeni byli cofnąć się bo sień całkiem była w ogniu. Syn Milechina, zatrzasnąwszy drzwi, pobiegł do okna, wybił je i szczęśliwie wyskoczył na ulicę z wysokości przeszło 2-ch sążni, niedoznawszy szwanku. Tu zawołał aby mu rzucono będącego w ich mieszkaniu chłopca, którego też pochwycił rękoma, potem rzuciła się 15-letnia córka Milechina, którą także zdołał on pochwycić na powietrzu. Za nią wyskoczyła oknem żona Milechina, którą także zdołał on podtrzymać bez uszkodzenia. Nareszcie spuścił się z tego okna ojciec Milechina, którego syn nie zdołał uchwycić, i ten mocno stłukł sobie lewą nogę. Wszyscy wyskoczyli tylko w koszulach, nie zdoławszy zabrać odzieży. W chęci dostania takowej i uratowania czegokolwiek, Milechin syn dostawszy drabiny, polazł do okna, i w krótce powrócił z kilkoma obrazami w ręku, które pozostawiwszy na ulicy, polazł znowu i zdołał spuścić kufer i kilka sztuk odzieży, o wyratowanie czegokolwiek więcej, kusić się już było niepodobna.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23, przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o god. 9 wieczór, a do Wrocławia o g. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35, przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o g. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o g. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Warszawa, 23 Października (4 Listopada).

Kalendarz.

We czwartek, 24 października (5 listopada), — św. Emeryka kr. i Zacharjasza. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 4; zach. o godz. 4 min. 23.

W piątek, 25 października (6 listopada), —św. Leonarda wyzn. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 5; zach. o godz. 4 min. 21.

Stan pogody.

Dziś z rana + 6°1, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Barometr w milimetrach	750 9	747.5
Termometr Reaum	+ 6°3	+ 6°3
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 7·7, R. Najmniejsze ciepło + 5°8 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 2.

Widowiska.

TEATR WIELKI. — *Dziś*, we środę, komedja w 4 aktach, z francuzkiego, **Pojęcia Pani Aubray.** — Osoby: Pani Aubray — pani *Niewiarowska*; Kamil, jej syn — p. *Tatarkiewicz*; Barantin— p. *Stolpe*; Lucjanna, jego córka — pani *Szymanowska*; Janina—pani *Modrzejewska*; Gaston—panna *Julja Kwiatkowska*; Valmoreau— p. *Swieszewski; Tellier*— p. *Grzywiński*; Służący—p. *Lesiewicz*.—*Jutro*, w czwartek, balet **Hrabina d'Egmont** (5-te wystąpienie panny Mérante).— *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Halka**, było osób 641.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma). — *W każdą niedzielę i święto*, **Koncert.** —Początek o godzinie 4½. — Cena wejścia kop. 20.

* Przyjechali do Warszawy: kontr-admirał *Glazenap*, z Wiednia; dymisjonowany jenerał-major *Zatler*, z Tarespola; — wyjechali: minister-rezydent heski przy dworach francuzkim i belgijskim, major hrabia *Ensenberg*, do Berlina; kamerjunkier dworu Jego Cesarskiej Mości *Rzewuski*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 765, wyjechało osób 631; koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 154, wyjechało osób 167;—koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 213, wyjechało osób 164; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —;—w ogóle przyjechało osób 729, w tej liczbie z zagranicy 52, wyjechało osób 698, w tej liczbie za granicę 59.

Dnia 22 (3) b. m. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 81, wyzdrowiało 64, umarło 9, pozostało 1969 (mężczyzn 930, kobiet 1039), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 206, kobiet 195.

* W dniu 22 (3) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan*: płci męzkiej 15, płci żeńskiej 12; *starozakonnych*: płci męzkiej 5, płci żeńskiej 3; razem 35,— **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan*: 6, *starozakonnych*: —;— **zmarło:** *chrześcjan*: płci męzkiej 19, płci żeńskiej 11; *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 2, razem 36.

Ceny targowe.

dnia 22 Października (3 Listopada) 1868 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od — ruble sr.	Korzec od — kopiejki	do — ruble sr.	do — kopiejki
Pszenica	10	40	5	92	6	50
Żyto	8	64	5	67	5	40
Jęczmień	7	56	4	35	4	76
Owies	5	4	2	90	3	15
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	1	80	1	5	1	12

Pud siana od kop. 30 — 36. Pud słomy od kop. 20 -- 22.

Dowozy: Pszenicy 286; Żyta 343; Jęczmienia 114; Owsa 114 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 3 kop. 12 do rs. 3 kop. 18.

Garniec „ od rs. 1 kop. 4 do rs. 1 kop. 6.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 23 Października (4 Listopada) 1868 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		77	67	77	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—		—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	
„ „ „ bez kuponu		—			
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100		83	87	83	54
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs.100*)		79	71	79	30
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego		99	50	99	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		67	80	67	55
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs		—	—	—	—
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		87	—	86	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	75
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	100	25
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		137	—	136	50
„ „ „ 1866 „ 100		—	—	133	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę		—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.		—	—	—	
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		65	17	65	17
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100			—	—	
Akcje Drgi Zel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100		95	—	95	
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol		—	—	90	50
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	106	87 1/2	106	65
„ „ „	k. t.	108	72 1/2	106	57 1/2
Wrocław „	2 m.				
Gdańsk „ „	2 m.	106	72 1/2	106	57 1/2
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	-	-	-	
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	30	7	27 1/2
Paryż 300 Frank.	2 m.	87	50	87	15
Wiedeń 150 Zł. W. A	2 m.	94	5	93	75
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	-		—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	—
„ „ „ „	k. t.	—	—	—	-

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 4 2/3.

* „ „ od Listów Likwidacyinych - rs. 1 k. 71 1/9.

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg dnia 22 Października (3 Listopada) 1868 r.

	za r. sr.
Weksle na Londyn 3 mies	33 3 1/8
„ Hamburg „	29 7/8
„ Amszterdam „	164 3/4
„ Paryż	345 1/4
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6- „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	136 3/4
2-ga „ „ z r. 1866	133
5% Bilety Bankowe	85 5/8
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	120
Obligacje „ „ „ „	
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	95
6% Metaliki	
4% „ Kupon z Lutego	—
„ „ z Sierpnia	—
Imperjały	602
Dyskonto	6%

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 22 Października (3 Listopada) 1868 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego		83 5/8
Weksle na Warszawę		83 1/2
„ Peterburg 3 tygodn.		92 5/8
„ „ 3 miesięczny		91 1/2
„ Londyn 3 „	6	2 3/8
„ Paryż 2 „		81 1/2
„ Hamburg 2 „		150 1/4
„ Wiedeń 2 „		87 1/4
Listy Zastawne 4%		66 1/8
Listy Likwidacyjne		56 2/8
Obligacje Skarbowe 4%		67
Koleje Rosyjskie		83
Akcje Drogi Żel. Terespolskej		82 1/2
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		78 3/8
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		58 3/8
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-em		118
„ „ „ 2-em		1 5 1/4
Żyto na targu „		54
dto „ dostawę		54
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		115 70
„ Hamburg		85 30
„ Paryż		45 90
Pożyczka Narodowa		63 40
5% Metaliki		58 10
Akcje Banku Kredytowego		213 20
Z PARYŻA.		
Renta 3%		71
Renta Włoska		55 50
Akcje Kredytu Ruchomego		288
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		94 1/4

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. *6963. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Po zmarłych. 1. Andrzeju i Tekli z Ogrodzińskich małżonkach Sokołowskich, wierzycielach sumy rsr. 450, na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1624/5 położonej, lokowanej; 2. Józefie Czechowskim, wierzycielu sumy rsr. 750, na nieruchomości w Warszawie w Przedmieściu Praga pod Nr. 286 położonej. ubezpieczonej. Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin w Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej na dzień 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r.

Aleksander Dziewulski.

N. D. *6961. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Zawiadamia, że po Teofili Otockiej, jakowspółwłaścicielce summ rs. 9495 pod Nr. 31; rubli sr. 1,500 pod Nr. 32; rubli sr. 4,500 pod Nr. 33 rubli sr. 9.000 pod Nr. 34 i rs. 90,000 pod Nr. 36; w dziale IV. wykazu na dobrach Pietrzyków z P-tu Konińskiego zahypotekowanych, otworzył się spadek i że do uregulowania takowego termin na dzień 28 Kwietnia (10 Maja) 1869 r. w mej kancelarji urzędowej w mieście Kaliszu został oznaczony.

Kalisz d. 15 (27) Października 1868 r.

Edward Milewski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 6937. *Rząd Gubernialny Warszawski.*

W dniu 28 Października (9 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe, w sali licytacyjnej Rządu Gubernialnego Warszawskiego, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na jednoroczne poczynając od 20 Października (1 Listopada) 1868 r. do tegoż dnia 1869 r. wydzierżawienie ogrodów po Misjonarskich w Warszawie, przy ulicy Hrabiego-Berga i Włodzimierskiej położonych, poczynając od sumy rs. 80 rocznie, z tem wszakże zastrzeżeniem, że dzierżawca obowiązany oczyszczać własnym kosztem pomienione dwie ulice przyległe ogrodom, obok użytków z ogrodów oddaje się na pomieszczenie dzierżawcy lokal w domu Nr. 1326, przez dotychczasowego dzierżawcę zajmowany. O innych warunkach dowiedziec się można codziennie w Wydziale dóbr Rządu Gubernialnego, w godzinach służbowych.

Warszawa d 19 Października 1868 r.

Asesor, (. . . . .)

N. D. 6942. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Na sprzedaż do rozbioru budowli drewnianej w drugim podwórzu na lewo w posesji Nr. 1097*a*. przerobionej na warsztat mosiężniczy bezpozwolenia który z powodu zupełnej dezolacji groźi niebezpieczeństwem zawalenia, odbędzie się w dniu 29 Października (10 Listopada r. b. o godzinie 12 w południe, w kancelarji Komisarza Administracyjnego cyrkulu 7 i 8, licytacja głośna od kwoty rs 1 kop. 50 in plus, do której przystępujący vadium w ilości rs. 1 kop. 50 złoży, a bliższe warunki u Komisarza Administracyjnego cyrkułu 7 i 8 przejrzeć może.

Warszawa d. 19 (31) Października 1868 r.

Zupoważnienia p. o. Prezydenta,
Radny Magistratu, Luceński.
za Naczelnika Kancelarji, Zakrzewski.

N. D. 6941. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Na sprzedaż do rozbioru oficyny z drzewa w dziedzińcu na prawo na posesji Nr. 1160 egzystującej, która z powodu zupełnej dezolacji groźi niebezpieczeństwem zawalenia odbędzie się w dniu 29 Października (10 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe w kancelarji Komisarza Adwinistrazyjnego cyrkułu 7 i 8, licytacja głośna od kwoty rs. 2 in plus do której przystępujący vadium w ilości rs. 2 złoży, a bliższe warunki u Komisarza Administracyjnego cyrkułu 7 i 8 przejrzeć może.

Warszawa d. 18 (30) Października 1868 r.

Zupoważnienia p. o. Prezydenta,
Radny Magistatu, Luceńnki.
za Naczelnika Kancelarji, Zakrzewski.

N. D. 6919. *Управленіе Яновскаго Государственнаго Конскаго Завода.*

Доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что на основаніи разрѣшенія Главнаго Управленія Государственнаго Коннозаводства отъ 10 Октября сего года за N. 166, будетъ произведенъ въ Управленіи онаго Завода 5 (17) Декабря с. г. публичный изустный торгъ и черезъ три дня переторжка на поставку фуража для Завода съ 1 Января 1869 г. по 1 Января 1870 года, до 2916 четвертей, 6 гарнцевъ овса и 13636 пудовъ 20 фунтовъ соломы.

Каждый желающій вступить въ торгъ обязанъ представить при просьбѣ на обыкновенной гербовой бумагѣ:

1. Паспортъ или другой видъ о своемъ званіи и

2. Временный залогъ въ количествѣ 1,300 руб. наличными деньгами, закладными листами, Государственными или другими кредитными билетами, дозволенными по существующимъ узаконеніямъ къ представленію въ залогъ по обязательствамъ съ казной. Залоги лицъ отказывающихся отъ торговъ тотчасъ будутъ выдаваемы, тотъ же за кѣмъ останется послѣдняя цѣна на переторжкѣ долженъ пополнить при заключеніи письменнаго договора, вышеозначенныя деньги къ $1/3$ части всей подрядной суммы, что будетъ составлять постоянный залогъ въ обеспеченіе подряда, таковой по мѣрѣ исполненія обязательства, можетъ быть постепенно освобождаемъ.

Подробныя условія къ предстоящимъ торгамъ, могутъ быть разсматриваемы ежедневно, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней на мѣстѣ, въ Сѣдлецкой Губерніи Константиновскаго Уѣзда въ гор. Яновѣ, Октября 17 (29) дня 1868 года къ N. 1018.

Г. Яновъ, 18 Октября 1868 года.

Управляющій Заводомъ,
Полковникъ, Князь Мещерскій.

N. D. 6899. *Начальникъ Холмской Учебной Дирекціи.*

Симъ объявляетъ, что на основаніи распоряженія Г. Попечителя Варшавскаго Учебнаго Округа отъ 30 Сентября с. г. за N. 6846, въ канцеляріи Холмской Учебной Дирекціи въ г. Холмѣ 8 (20) Ноября с. г. въ 10 часовъ утра, будутъ производиться посредствомъ запечатанныхъ объявленій публичные торги на отдачу съ подряда работъ по передѣлкѣ бывшаго по реформатскаго въ г. Холмѣ костела въ домовую церковь Холмскаго Женскаго Грекоуніатскаго училища отъ суммы 4,792 р. $38\frac{1}{2}$ к. с., исчисленной на эти работы по смѣтѣ утвержденной г. Попечителемъ Варшавскаго Учебнаго Округа.

Главнѣйшія условія слѣдующія:

1. Работы будутъ производиться подъ наблюденіемъ Строительнаго Комитета и должны быть окончены въ продолженіи 3 мѣсяцевъ, со дня утвержденія торговъ.

2. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить къ объявленіямъ (деклараціямъ) залогъ, равняющійся $1/10$ части смѣтной суммы т. е. 479 р. $23\frac{3}{4}$ к. сер. наличными, или въ установленныхъ кредитныхъ билетахъ, или же, наконец, росписку о внесеніи этой суммы въ одно изъ казначействъ.

3. Залогъ принявшаго подрядъ долженъ быть увеличенъ до $1/5$ части суммы, за которую онъ обяжется въсполнить весь подрядъ. Половина этого залога будетъ удержана Варшавскимъ Учебнымъ Округомъ въ продолженіи одного года, считая со дня утвержденія пріемно-сдаточнаго протокола.

4. Желающіе явиться на торги обязаны или сами быть патентованными мастерами, или же представить свидѣтельства подлежащихъ властей въ томъ, что они дѣйствительно занимаются подрядами по постройкѣ и что подряды эти выполняются ими съ должною аккуратностію и добросовѣстностію.

Объявленія (декларации), будутъ принимаемые ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, въ канцеляріи Холмской Учебной Дирекціи до 7 (19) Ноября включительно, съ 9 часовъ утра до 4 по полудни. Тамъ же и въ то же время, могутъ быть разсматриваемы подробныя торговыя условія.

При этомъ также сообщается, что такъ какъ рѣшеніемъ б. Правительственной Комисіи Духовныхъ Дѣлъ и Народнаго Просвѣщенія, отъ 19 Сентября 1827 года за N. 14213, евреи устранены отъ участія въ торгахъ по работамъ въ христіанскихъ храмахъ, то на этомъ основаніи евреи не могутъ быть допущены къ настоящимъ торгамъ.

Г. Холмъ, 13 Октября 1868 года.

Начальникъ Дирекціи,
Лебядинцевъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Г. Начальника Холмской Учебной Дирекціи отъ 13 Октября 1868 г. симъ объявляю, что я нижеподписавшійся житель гор. N., или деревни N., такой то губерніи и такого то уѣзда, желаю принять на себя съ подряда работы по передѣлкѣ б. по реформатскаго въ г. Холмѣ костела въ домовую церковь Холмскаго Женскаго Грекоуніатскаго училища, по смѣтѣ этихъ работъ, утвержденной Г. Попечителемъ Варшавскаго Учебнаго Округа, обязуясь подчиниться всѣмъ торговымъ условіямъ, утвержденнымъ Г. Попечителемъ того же округа, за сумму (столькихъ то рублей) или съ уступкою со смѣтной суммы, четырехъ тысячъ семисотъ девяноста двухъ рублей тридцати восьми трехъ четвертей коп. с. столькихъ то процентовъ.

При этомъ прилагаю квитанцію (такого то окружнаго, или губернскаго) казначейства на внесенный мною въ это казначейство залогъ, въ количествѣ столькихъ то рублей (сумму написать прописью).

(Слѣдуетъ подпись объявителя, время и мѣсто написанія объявленія).

Объявленіе должно быть написано на гербовой тридцати копѣечнаго достоинствѣ бумагѣ, по указанной формѣ, отчетливо, ясно, безъ поправокъ, никакія требованія или оговорки въ немъ не допускаются, числа всѣ должны быть обозначены прописью, самое же объявленіе должно быть написано, или подкрайной мѣрѣ подписано объявителемъ собственноручно.

Если объявленіе прислано по почтѣ, то необходимо объяснить; желаетъ ли объявитель, въ случаѣ не полученія подряда, чтобы представленный имъ залогъ былъ возвращенъ по мѣсту жительства его, или долженъ оставаться въ касѣ до времени личнаго его прибытія.

N. D. 6793. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 4 (16) Listopada r. b. o godzinie 11 rano, w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus przed delegowanemi członkami Rady Szczegółowej Opiekuńczej tegoż Szpitala, odbędzie się po raz trzeci licytacja in minus od cen na praetjum ustanowionych, przez deklaracje opieczętowane na dostawę dla rzeczonego Szpitala przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r.

Ceraty z jednej strony lakierowanej, płótna deseniowego szerokiego i wązkiego, płótna kolorowego, rewantuchu szerokiego, perkalu białego, pantofli skórzannych, taśmy na bandarze, ślafroków sukiennych i letnich.

Ilość powyższych dostaw i ceny na praetium, oraz wysokość vadium do każdej poszczególowo dostawy oznaczone, obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie z wyjątkiem świąt w godzinach biurowych w kancelarji Szpitalnej przejrzanemi być mogą.

Deklaracje według niżej podanego wzoru spisane, wraz z dowodami na wniesione vadium do kasy szpitalnej, wkładane być winny w dniu do licytacji oznaczonym najpóźniej do godziny 11 rano, na ręce członka rady zawiadującego częścią nadzorczą lub jego pomocnika.

Deklaracje skrobane, przekreślane, poprawiane, niepodpisane, lub wyrażeniem miejsca zamieszkania licytanta nieopatrzone przyjętemi niebędą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, z dnia mca roku 1868 deklaruję niżej podpisany, iż obowiązuję się przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. dostawiać dla rzeczonego Szpitala (tu wymienić podejmowaną dostawę i za jaką cenę).

Kwit na złożone vadium w kasie Szpitalnej dołączam.

Wszelkim warunkom licytacyjnym się poddaję,

Stałe moje zamieszkanie jest w Warszawie pod Nr.

Pisałem w Warszawie dnia mca roku.

(podpisać imię i nazwisko)

Warszawa d. 11 (23) Października 1868 r.

Opiekun Prezydujący, Mianowski.
Pomocnik Nadzorcy Szptala, Mucharski.

N. D. 6597. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Ewangelickiego w Warszawie.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 31 Października (12 Listopada) r. b. o godzinie 4 po południu w sali posiedzeń, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu roku jednego żywności i innych potrzeb, jako to:

Mięsa wołowego, cielęcego, wieprzowego, słoniny i szmalcu, chleba z pytlowej mąki i bułek, mleka, masła, kaszy jęczmiennej, gryczanej i drobnej oraz fasoli, mydła twardego, szarego i świec stearynowych i łojowych.

Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć przepisaną kaucję.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w kancelarji tegoż szpitala przy ulicy Karmelickiej pod Nr. 2484.

Warszawa d. 3 (15) Października 1868 r.

Opiekun Prezydujący, Ludwik Spiess.
Nadzorca Szpitala, A. Greffen.

N. D. 6896 *Zarządzający Szkołą Weterynarji w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, że w kancelarji tejże szkoły przy ulicy Smolnej dolnej w domu pod Nr. 1/1286*b*, odbędzie się w dniu 29 Października (10 Listopada) r b. o godzinie 12 w południe licytacja in minus, za pośrednictwem zapieczętowanych deklaracji, w której udział przyjąć będą mogli tylko wykwalifikowani majstrowie rzemiosła zduńskiego, na przerobienie ośmnastu pieców do ogrzewania węglem kamiennem z urządzeniem hermetycznem, sporządzenie dwóch kuchni w lokalach zajętych przez Szkołę Weteranaryjną i dostawę nowego miecha dla kuźni tejże szkoły, zaczynając od ogólnej na ten cel oznaczonej sumy anszlagowej, rubli sr. 267.

Mający zamiar ubiegać się o tę robotę, winien złożyć w kancelarji szkolnej przy deklaracji vadium w gotowiźnie w ilości rs. 27 i na koszta ogłoszenia rsr 6, które to pieniądze nieutrzymującemu się przy licytacji, zaraz po ukończeniu tejże zwrócone zostaną.

Deklaracje spisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 30 podług zamieszczonego niżej wzoru, winny być złożone przynajmniej na godzinę przed rozpoczęciem licytacji, a mianowicie do godziny 11 przed południem dnia 29 Października (10 Listopada) r. b; albowiem później przedstawione, przyjęte nie będą. Deklaracje winny przytem bye pisane czytelnie, wyraźnie, bez żadnych skrobań i poprawek, ceny zaś za robotę i dostawę mają być wypisane literami; nie odpowiadające zaś tym warunkom, za nieważne uważane będą.

O warunkach licytacyjnych można powziąść wiadomość i takowe również jak i anszlag przejrzeć, codziennie, z wyjątkiem dni niedzielnych i świąt uroczystych w kancelarji Szkoły Weterynaryjnej, od godziny 9 z rana do 12 w południe.

Wzór do deklaracji.

Ja niżej podpisany, zamieszkały w N. pod Nr. N., obowiązuje się niniejszem uskutecznić w zabudowaniach zajętych przez Szkołę Weterynaryjną przeróbkę pieców do palenia w nich węglem kamiennym, z urządzeniem hermetycznem, sporządzić kuchnie, tudzież dostawić nowy miech kowalski z rurami i formą do ogniska, dla kuźni szkolnej, podług anszlagu sporządzonego przez Budowniczego Okręgu Naukowego Warszawskiego, pod dniem 4 Października r. b. za cenę (wypisać literami rubli) i przyjmuję wszelkie przepisane co do tych robót warunki. Vadium w ilości rubli srebrem dwadzieścia siedm, oraz na koszta ogłoszenia rubli srebrem sześć przy niniejszem składam.

w dnia mca 1868 r.

(podpisać imie i nazwisko)

Zejfman.

N. D. 6922. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.*

Podaje do wiadomości, że na żądanie Antoniego Żołyńskiego, dzierżawcy dóbr Węgleszyna, tamże w Okręgu i Gubernji Kieleckiej zamieszkałego, który prawa swoje zbył Antoniemu Stępkowskiemu kupcowi w Warszawie pod Nr. 473 zamieszkałemu, obudwóch zamieszkanie prawne u Leona Romanowskiego Patrona Trybunału w Radomiu obrane najacych, w poszukiwaniu sumy rs. 3,750 z procentem i kosztami, aktem Piotra Wojciechowskiego Komornika przy Trybunale w Radomiu z dnia 24 Października (5 Listopada) 1867 r. zajętą została na przymuszoną sprzedaż:

HAMERNIA POD KOZIENICAMI

z przyległościami w parafji, gminie, okręgu i powiecie Kozienickim, do Edwarda Wzdulskiego właściciela dóbr, w Warszawie Nr. 1260*c*. zamieszkałego należąca, stykajaca się z miastem Kozienice, od m. Radomia 35 wiorst odległa, nad Wisłą o kilka wiorst, leżąca na gruncie emfiteutycznym, z przywileju z d. 22 Stycznia 1794 r. obejmującym wszerz i wzdłuż po łokci 40, z prawem wyrąbania w lasach dóbr Kozienic po 200 sążni drzewa sosnowego na węgle corocznie, za opłatą rs. 15 z prawem użycia wody i obowiązkiem reperowania grobel przez dziedzica Kozienic, z wrębem do lasu Kozienic na opał, z pastwiskiem dla inwentarza i z możnością otrzymania ogrodu na jarzyny. Za prawa te opłaca się czynsz roczny do kasy dóbr Kozienic w ilości rs. 75.

Hamernia składa się z domu mieszkalnego drewnianego, ogrodu owocowego, domu mieszkalnego drugiego i trzeciego, także drewnianych, stajnia z wozownią drewniana, stodoła, węglarnia z żerdzi, budynek na gwoździarnią, most, pogródki, upust, buda, hamernia o trzech kominach z trzema piecami, z narzędziami i przyrządami, wszystko jest ogrodzone płotem lub sztachetami. Siłę do hamerni daje woda.

Hamernię całą miał w dzierżawie Berek Weksler, za czynsz roczny rs. 450 i ciężary gruntowe; lecz prawa te przelane zostały na Gerszona Gliksman, który Wekslerowi płaci rs. 900 rocznie. Podatki i ciężary gruntowe wynoszą rocznie rs. 131 k. 17.

Akt zajęcia doręczony Pisarzowi Sądu Pokoju w Kozienicach Józefowi Brzozowskiemu 21 Maja (2 Czerwca) 1868 r. i Wójtowi gminy Kozienic w Starej wsi, Franciszkowi Wołosz, oraz w tymże samym dniu wniesiony do księgi wieczystej Hamerni pod Kozienicami w Sądzie Pokoju w Kozienicach, a wpisany do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu 29 Maja (10 Czerwca) 1868 r.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży nastąpiło w dniu 6 (18) Sierpnia 1868 r. o godzinie 10 rano na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Obszerniejszy opis nieruchomości i warunki sprzedaży, będą do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału i u Leona Romanowskiego, Patrona w Radomiu urzędującego sprzedaż popierającego.

Radom d. 29 Maja (10 Czerwca) 1868 r.
Szczuka.

Jako kopja tego obwieszczenia wywieszoną została w dniu 31 Maja (12 Czerwca) 1868 r. w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego, poświadczam.

Radom d. 31 Maja (12 Czerwca) 1868 r.
Szczuka.

Po odbycui przygotowawczego przysądzenia Hamerni pod Kozienicami, przysądzoną została przygotowawczo popierającemu sprzedaż, za sumę rsr. 4,500, a termin do stanowczej sprzedaży, oznaczony został na dzień 3 (15) Grudnia 1868 roku godzinę 10-tą z rana, odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Radomiu.

Radom d. 9 (21) Października 1868 roku.
Szczuka.

N. D. 6952. *Судебный Приставъ при Аппеляціонномъ Судѣ Царства Польскаго.*

Извѣщаетъ публику, что: 25 Октября (6 Ноября) с. г. въ 10 часовъ утра на базарѣ Новое-Място въ Варшавѣ, гардеробъ мужескій и женскій, шкафъ ясеновый и т. п; тогожъ числа, въ 1 часу по полудни, на базарѣ при 3-хъ Крестахъ: гардеробъ мужескій, столъ ясеновый, сундучекъ кожаной, разные ящики и т. п.; 28 Октября (9 Ноября) въ 9 часовъ утра, на базарѣ Старое-Място: мужескій гардеробъ, воротникъ обезьяный, холетъ и т. п.; тогожъ числа, въ 10 часовъ утра на базарѣ при окопахъ Лѣшно: часы стѣнные, посуда мѣдная, два кабаны и т. п. и тогожъ числа, въ 12 ч. въ полдень, на базарѣ при 3 Крестахъ: иконы живописанныя, ковры, посуда мѣдная и т. п. какъ законно описанныя за долги, движимости съ публичныхъ торговъ будутъ проданы.

Ст. *Навроцкій.*

N. D. 6956. Podaje do wiadomosci, że prawnie zajęte ruchomości, jesionowe, brzozowe, machoniowe i orzechowe, jako to: sofy, stoliki, krzesła, kanapa, fotele, łóżka, umywalnik i t. p. przedmiota, oraz różne towary w Warszawie na targu publicznym pod trzema Krzyżami zwanym w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe prze publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman Komornik.

N. D. 6969. Prawnie zajęte ruchomości, jako to: siatki jedwabne, bawełniane, mankietki, muślin, meble machoniowe, jesionowo, sosnowe, rądle miedziane, samowary i t. p. sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Warszawie w dniu 24 Października (5 Listopada) r. b. o godzinie 10 rano na Starem mieście; o godz. 11 rano na Grzybowie; w d. 25 Października (6 Listopada) t. r. o godz. 10 rano na Starem mieście; w dniu 28 Października (9 Listopada) t. r. o godzinie 10 rano za Żelazną bramą, o godz. 11 rano na Muranowie, o godz. 12 w południe pod trzema Krzyżami, o godz. 1 z południa na Nowem mieście; w dniu 29 Października (10 Listopada) t. r. o godz. 10 i 11 z rana na Grzybowie, i w dniu 25 Października (6 Listopada) t. r. o godzinie 9 rano na targu wołowym zwanym w Pradze przy Warszawie.

A. Nowicki Komornik.

N. D. 6926.

WAŻNE OGŁOSZENIE
FABRYKI TABACZNEJ
K. TEOFILIDY.

Już ogłoszonem było, jak z zmianą zasad fabrykacyjnych Fabryka mogła wydawać Papierosy po 50 kop. 100 sztuk, które powszechnie już są uznane jako lepsze z sprzedawanych po 80 kop. z innych fabryk.

Takie powodzenie pierwszego kroku w przedsięwziętych zmianach ośmieliło fabrykę do dalszych zmian radykalnych, i tak obecnie zaczęła ona wydawać następujące gatunki:

PAPIEROSY

„**RÓŻA**” zwijane, dużego formatu, po **rs. 1 kop. 50.**
„**RÓŻA**” zwijane, małego formatu po **rs. 1 kop. 20.**
„**RÓŻA**” nasypne średniego formatu po **rs. 1 kop. 20.**

Zalety ich są następujące:

Prześliczny zapach odpowiedni nazwie (*).
Najprzyjemniejszy smak, średniej mocy (**).
Czysta i dobra robota (***).

Lepszych jak te Papierosy chociażby i kto chciał zapłacić Rubla za sztukę, nie znajdzie nigdzie.

Nasypne z swojej natury zabrykacyjnej mają nieco zapachu. Gdy ciągłem ich używaniem i przyzwyczajeniem się powonienie traci swoje siły i staje się niezdolne by dobrze poczuć miły ich zapach, przeto dobrzeby było przynajmniej raz na dzień palić dobre Cygaro.

Tytuń używany do tych papierosów dostać można w funtach li tylko po obstalowaniu. **Cena funta jednego 5 rubli.**

CYGARA

„**Mille fleurs**” dużego formatu po **4 ruble** 100 sztuk.
„**Bouquet Londres**” średniego formatu po **3 ruble** 100 sztuk.

Fabryka nie może powiedzieć o tych dwóch gatunkach, że chociażby rubla za sztukę zapłacić, nie bywają lepsze, ale może śmiało powiedzieć, że takiej szczególnej dobroci Cygara u nas sprzedają się po daleko wyższych cenach.

O nowych innych gatunkach w niedługim czasie wypuszczać się mających, będzie oddzielnie ogłoszonem.

(*) **UWAGA. Zapach jest naturalnym i jeśliby kto życzył przekonać się, to niech raczy pofatygować się do Fabryki.**

(**) Średniej mocy. Fabryka nie może zadosyć uczynić życzącym słabszych lub bardzo mocnych, bo mięszanie do takich wyborayych liści innych lekkich lub mocnych, wypadałoby jak do starego dobrego wina domięszać wody.

(***) Bibułka w czasie palenia nieco czernieje; zaradzić temu nie można, bo to jest skutek naturalnej tłustości tych liści, która właśnie ta tłustość wydaje ten prześliczny zapach. Zresztą kolor bibułki nie powinien być uważany za jakąś wadę. 1—16443

Zalety ich są następujące:

N. D. 6299.

Znakomity obrót kupna i sprzedaży **Papierów Procentowych** w moich **Kantorach,** daje mi możność kontentowania się małym zyskiem, mając li tylko na względzie wygodę i zaufanie Szanownej Publiczności.

Kantory moje zaopatrywane są ciągle we wszelkie i najwięcej poszukiwane papiery publiczne i monety zagraniczne, które kupuję i sprzedaję po kursie giełdowym, a mianowicie:

Listy Zastawne I Serji.	**Obligi Skarbowe.**
Listy Zastawne II Serji.	**Bilety** procentowe Stieglitza.
Listy Likwidacyjne.	**Metaliki.**
Bilety Banku Państwa Rosyjs.	

Akcje i Obligacje wszelkich dróg żelaznych krajowych i Cesarstwa Rosyjskiego.
Kupony papierów publicznych, płatne za granicą.
Wszelkie papiery procentowe, które są notowane na kurscetlu Giełdy Petersburgskiej, Berlińskiej, Wiedeńskiej i Paryzkiej.
Talary, Franki, Napoleondory, Dukaty holenderskie i austrjackie, Imperjały, Guldeny austrjackie, Ruble srebrne, Livry, Sterlingi.
Pożyczki Premjowe Rosyjskie tak I jak II Emisji.

Te ostatnie nawet dla dogodności kupujących, rozkładam na miesięczne raty.

W rozwinięciu zaś interesu Bankierskiego, zawiązałem stosunki handlowe z najznaczniejszymi Bankierami stolic Europy, a między innemi:

J. E. Günzburg w Petersburgu,	**Michał Kaskel** w Dreznie,
Bracia Rothschild w Paryżu,	**Eichborn et Comp.** w Wrocławiu
M. S. Rothschild w Wiedniu,	**Antoni Hölzel** w Krakowie,
Bank Dyskontowy w Berlinie,	**Brugmann Syn** w Bruxelli.

I na każde zażądanie wystawiam na powyższe **Domy Handlowe, Akredytywy i Weksle płatne,** za okazaniem lub terminowe.

W nadziei zatem, że jak dotąd i dalej zaszczycony będę zaufaniem, które za podstawę mojej Firmy uważać nie przestanę, mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.

MAURYCY NELKEN,
Kupiec I-ej Gildji i Główny Kolektor Loterji Król. Polsk.
na Krak.-Przedm. i przy ulicy Nowy-Swiat.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 6747.

St. PETERSBURGSKIE
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA
ORAZ UBEZPIECZEŃ DOCHODÓW I KAPITAŁÓW.

KAPITAŁ ZAKŁADOWY, w całości gotowizną wniesiony Rsr. 2,400,000,
KAPITAŁ REZERWOWY, w dniu 1 Stycznia 1868 r. „ 188,000.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że po śmierci dotychczasowego Agenta pana Leona Rotwand, powierzyło nadal kierunek **Agentury Głównej w Warszawie** i na całe **Królestwo Polskie** panu **Wiktorowi Wertheim.**

Obok dotychczas dokonywanych ubezpieczeń od ognia, Towarzystwo na mocy nowej Ustawy, w dniu 11 czerwca r. b. Najwyżej zatwierdzonej, przyjmuje obecnie także wszelkiego rodzaju ubezpieczenia **na życiu ludzkiem oparte.**

Przytem Towarzystwo ma honor zwrócić uwagę Publiczności, że na mocy postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem z dnia 6 (18) Września r. b:

„Mieszkańcom tutejszego kraju, o przyjęcie do zabezpieczenia ich ruchomości „od pożaru, oraz kapitałów i dochodów; wolno jest udawać się **podług ich** „**życzenia,** do właściwej Rządowej Instytucji Ubezpieczeń, **lub też** do „Ruskich Towarzystw Ubezpieczeń, **bez wszelkiego ograniczenia**”.

Skutkiem tego postanowienia, odtąd przystępujący do ubezpieczeń wyżej opisanych **w Towarzystwie St. Petersburgskiem, nie są obowiązani pozyskiwać na takowe zezwoleń** właściwej Zwierzchności dotychczas prawem wymaganych.

W powołaniu się na powyższe zawiadomienie **St. Petersburgskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia, oraz Ubezpieczeń Dochodów i Kapitałów,** mam honor polecić Publiczności usługi moje do zawierania wszelkiego rodzaju ubezpieczeń w zakresie działalności tegoż Towarzystwa wchodzących

Bióro Agentury Głównej mieści się **przy ulicy Rymarskiej wprost Banku w domu Hr. Augusta Zamojskego pod Nr. 471E.**

3—16110 **WIKTOR WERTHEIM.**

N. D. 6895.

RUPTURY

Bandaże Elektro-Medyczne,

leczące radykalnie wszelkiego rodzaju **Ruptury,** wyrabia stosownie do nadesłanej miary, podług oryginalnych wzorów **Mariefrères w Paryżu,** lecz bez wszelkich szarlatańskich zagranicznych przechwałek, po cenach prawie **o połowę niższych.**

Bandaż elektro-medyczny z jedną peloto rsr. 6.

Bandaż elektro-medyczny z dwoma pelotami rsr. 10.

PP. Lekarze, Technicy ocenili dokładność krajowego wyrobu.

J. PIK Optyk M. Warszawy,
ulica Miodowa Nr. 497a.

N. D. 6911. W konkursie kupieckim nad majątkiem Henryka Richter kupca w Pleszewie, zamianowano dotychczasowego zarządcę masy konkursowej Tomasza Musidewicza kupca w Pleszewie, stałym zarządcą masy konkursowej.

Pleszew d. 24 Października 1868 r.

Królewski Pruski Sąd Powiatowy
Wydział I.

N. D. 6509. Przed czterema tygodniami zgubionym został **DOWÓD na zastawione w Banku Polskim kosztowności,** Nr. 31,526 wydany na imie Leja Rancmana; oraz Książeczka Legitymacyjna na imie Gelendera Dawida. Uprasza się o zwrot pod Nr. 1011, do właściciela. 2—15597

W Drukarni Rządowej, Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 3275. *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Na skutek wniesionych żądań o wystawienie i wydanie duplikatów w miejsce zagubionych, skradzionych lub zniszczonych Listów Zastawnych i kuponów, a mianowicie:

I. Listów Zastawnych II-go Okresu.

Lit. B.
Na rs. 750.

Nr. 278,998 z 5 kuponami, od włącznie 1⁰ 1858 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1860 roku.

Lit. C.
Na rs. 150.

Nr. 208,100 z 6 kuponami, od włącznie 2⁰ półrocza 1844 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1847 r.

Lit. D.
Na rs. 75.

Nr. 233773 bez kuponów.
255104 "
307815 "

II. Listów Zastawnych III-go Okresu Serji 1ej

Lit. A.
na rs. 3,000.

Nr. 1514 i 2182 z 3 kuponami na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
2602 bez kuponów

Lit. A
na rs. 3.000.

Nr. 2752, 3183, 4743 i 5422, z 3 kuponami na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 roku.

Lit. B.
na rs. 750.

Nr. 8014 z 1 kuponem z półrocza 1⁰ 1868 r.
8677 z 3 kuponami na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
8853 z 1 kuponem z 1⁰ półrocza 1868 r.
9462 z 9 kuponami, od włącznie 1⁰ półrocza 1864 r. do włącznie 1⁰ 1868 roku.
9913 i 9972 z 3 kuponami, na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
11816 z 4 kuponami, od włącznie 2⁰ półrocza 1866 r. do włącznie 1⁰ półr. 1868 r.
11934 i 12036 z 3 kuponami, na półrocza: 1⁰ 1867 r., 2⁰ 1867 i 1⁰ półrocza 1868 r.
12223 bez kuponów.
12738 z 3 kuponami, na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
12958 z 2 kuponami, na półrocza: 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
13314 z 3 kuponami, na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
13469 z 5 kuponami: od włącznie 1⁰ półrocza 1866 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.
14126 bez kuponów.
14152 z 3 kuponami. na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
14949, 15808, 15913 i 16993 bez kuponów.
17056 z 3 kuponami, na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
17422 bez kuponów.
17453 i 18123 z 3 kuponami na półrocza 1⁰ 1867 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
19191 z 2 kuponami, na półrocza: 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.

Nr. 19888 z 3 kuponami, na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1868 r.
20364 z 9 kupnami, od włącznie półrocza 1⁰ 1864 roku do włącznie 1⁰ 1868 roku.
20657 z 3 kuponami, na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1868 r.
21937 z 9 kuponami, od włącznie półrocza 1⁰ 1864 roku do włącznie 1⁰ 1868 roku.
22158 z 3 kuponami, z półroczy: 1⁰ 1867 i 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
22836 bez kuponów.
23542 i 24045 z 3 kuponami, na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
24825 bez kuponów.
24861, 25226 i 25355 z 3 kuponami na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
25372 z 10 kuponami, od włącznie 2⁰ półrocza 1863 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.
26245 bez kuponów.
27195 z 3 kuponami, na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 roku.
27552, 27717 i 27971 z 2 kuponami, na półrocza: 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
28030 bez kuponów.
28497 z 2 kuponami, na półrocza: 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.

Lit. C.
Na rsr. 150.

Nr. 31903 z 2 kuponami, na półrocza: 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
31925 bez kuponów.

Lit. C.
Na rs. 150.

Nr. 32711 z 1 kuponem, to jest: z półrocza 1⁰ 1868 r.
33851 z 2 kuponami, na półrocza: 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
34781 z 4 kuponami, od włącznie 2⁰ półrocza 1866 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.
35054 z 9 kuponami: od włącznie półrocza 1⁰ 1864 roku do włącznie 1⁰ 1868 r.
35234 bez kuponów.
38451 i 38722 z 1 kuponem z półrocza 1⁰ 1868 r.
39883 z 3 kuponami, z półroczy: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
40010 bez kuponów.
40563 "
44790 z 1 kuponem, z półrocza 1⁰ 1868 roku.
48641 z 5 kuponami, od włącznie 1⁰ półrocza 1866 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.
49494 z 2 kuponami, z półroczy: 1⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
50423 z 2 kuponami, z półroczy: 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.

Nr. 50598 z 3 kuponami, na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1868 r.
52539 bez kuponów.
53487 z 2 kuponami, na półrocza: 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
55479 z 1 kuponem, z półrocza 1⁰ 1868 roku.
56815 i 56921 z 3 kuponami, na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 roku.
57505 z 10 kuponami, od włącznie 2⁰ półrocza 1863 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.
58433 z 3 kuponami, z półroczy: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
61204 z 2 kuponami, na półrocza: 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
63311, 67004 i 67163 bez kuponów.
67352 z 3 kuponami, na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
70204 bez kuponów.
72226 z 3 kuponami, na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
73057 z 2 kuponami, na półrocza: 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
74848 z 2 kuponami, na półrocza: 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
76181 z 3 kuponami, na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
77463 z 5 kuponami, od włącznie 1⁰ półrocza 1866 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.
78031 z 1 kuponem, z półrocza 1⁰ 1868 roku.
78156 z 3 kuponami z półroczy: 2⁰ 1866, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
78164 z 1 kuponem z półrocza 1⁰ 1868 roku.
79501 z 2 kuponami na półrocza: 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
82814 z 4 kuponami, od włącznie 2⁰ półrocza 1866 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.
86570 z 2 kuponami, na półrocza: 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.

Lit. D.
Na rs. 75.

Nr. 90341 z 3 kuponami, na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
93928 i 96909 z 2 kuponami, na półrocza: 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
98204 z 3 kuponami na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
98973 z 2 kuponami na półrocza: 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
100371 bez kuponów.
100851 z 2 kuponami na półrocza: 1⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
102281 z 10 kuponami od włącznie 2o półrocza 1863 do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.
102678 z 3 kuponami z półroczy: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.

Lit. E.
Na rs. 30.

Nr. 110425 z 6 kuponami, od włącznie 2⁰ półrocza 1865 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.
111137 z 3 kuponami z półroczy: 2⁰ 1866, 1⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
127562 z 1 kuponem z półrocza 1⁰ 1868 roku.
129766 z 10 kuponami, od włącznie 2⁰ półrocza 1863 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.

III. Listów Zastawnych III-go Okresu Serji 2-ej.

Lit. B.
Na rs. 750.

Nr. 206433 z 2 kuponami, na półrocza: 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
206885 z 9 kuponami, od włącznie półrocza 1⁰ 1864 do włącznie 1⁰ 1868 roku.
208669 bez kuponów

Lit. B.
na rs. 750.

Nr. 208774 z 5 kuponami, od włącznie 1⁰ półrocza 1866 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.
209504 i 209506 bez kuponów.
214581 i 214582 z 2 kuponami, na półrocza: 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.

Lit. C.
Na rs. 150.

Nr. 217067 bez kuponów.
218082, 221802 i 222169 z 2 kuponami, na półrocza 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
222269 z 5 kuponami, od włącznie 1⁰ półrocza 1866 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.
222833 z 9 kuponami: od włącznie półrocza 1⁰ 1864 roku do włącznie 1⁰ 1868 r.
223548, 223550 i 223884 bez kuponów.
224068 z 10 kuponami, od włącznie 2⁰ półrocza 1863 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.
224108 z 11 kuponami, od włącznie 1⁰ półrocza 1863 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.
225423, 225625 i 225627 bez kuponów.
225711 z 2 kuponami, na półrocza: 2⁰ 1867 r. i 1⁰ 1868 r.

Nr. 225748 bez kuponów.
226771 z 8 kuponami, od włącznie 2⁰ półrocza 1864 do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.
226786 z 10 kuponami, od włącznie 2⁰ półrocza 1863 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.
227247 z 3 kuponami, na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
228012 z 2 kuponami, z półroczy: 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.

Nr. 232050 z 3 kuponami, na półrocza: 1⁰ 1867 roku, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
232128 bez kuponów.
232695 z 5 kuponami, od włącznie 1⁰ półrocza 1866 do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.
233201 bez kuponów.
234778 z 4 kuponami, od włącznie 2⁰ półrocza 1866 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.

Lit. D.
Na rs. 75.

Nr. 256224 z 5 kuponami, od włącznie 1⁰ półrocza 1866 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.
256503 z 12 kuponami, od włącznie 2⁰ półr. 1862 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.
258051 z 11 kuponami, od włącznie 1⁰ półrocza 1863 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.
261276 z 5 kuponami, od włącznie 1⁰ półrocza 1866 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.

Lit. E.
Na rs. 30.

Nr. 282511, 282512, 282513 i 283046 z 3 kuponami, na półrocza: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.
283991 z 10 kuponami, od włącznie 2⁰ półrocza 1863 r. do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.

IV. Kuponów od Listów Zastawnych II. Okresu.

Lit. E.
Na kop. 60.

Nr. 254495 z półrocza 1⁰ 1860 r.
298630 z półrocza 1⁰ 1858 r.
309068 z półrocza 1⁰ 1857 r.

V. Kuponów od Listów Zastawnych III. Okresu 1 Serji.

Lit. B.
Na rsr. 15.

Nr. 12277 z 6 półroczy: od włącznie 2⁰ półrocza 1865, do włącznie 1⁰ półrocza 1868 r.

Lit. C.
Na rs. 3.

Nr. 38,330 z 6-ciu półroczy: od włącznie 2⁰ 1865 r. do włącznie 1⁰ 1868 r.

Lit. C.
Na rs. 3.

Nr. 48202 i 55492 z 6 półroczy od włącznie 2⁰ 1865 r. do włącznie 1⁰ 1868 r.
60318 z półrocza 1⁰ 1868 r.
60477 z półrocza 2⁰ 1863 r.
61806 z półrocza 1⁰ 1866 r.
67066 z 5 półroczy od włącznie 1⁰ 1866 roku do włącznie 1⁰ 1868 r.
82856 i 85908 z 6 półroczy od włącznie 2⁰ 1865 r. do włącznie 1⁰ 1868 r.

Lit. D.
Na rs. 1 kop. 50.

Nr. 90829 z półrocza 1⁰ 1863 r.
92547 z 2 półroczy t. j. 2⁰ 1867 roku i 1⁰ 1868 r.
97091 z 6 półroczy od włącznie 2⁰ 1865 do włącznie 1⁰ 1868 r.
98010 z półrocza 2⁰ 1861 r.
98649 z półrocza 1⁰ 1861 r.

Lit. E.
Na kop. 60.

Nr. 110125 i 111782 z półrocza 2⁰ 1863 r.

Lit. E.
Na kop. 60:

Nr. 112627 z półrocza 1⁰ 1860 r.
113502 z półrocza 1⁰ 1865 r.
114404 z 6 półroczy od włącznie 2⁰ 1865 do włącznie 1⁰ 1868 r.
115767 z półrocza 2⁰ 1863 r.
116131 z półrocza 1⁰ 1865 r.
116750 z półrocza 1⁰ 1860 r.
118423 z półrocza 2⁰ 1859 r.
118752 z półrocza 2⁰ 1862 r.
120264 z półrocza 2⁰ 1865 r.
122171 z półrocza 1⁰ 1864 r.
122205 z półrocza 1⁰ 1867 r.
123856 z półrocza 1⁰ 1864 r.

Nr. 123877 z 5 półroczy od włącznie 1⁰ 1866 do włącznie 1⁰ 1868 r.
124952 z półrocza 1⁰ 1865 r.
126619 z półrocza 2⁰ 1865 r.
127235 z półrocza 1⁰ 1866 r.
128058 z półrocza 2⁰ 1864 r.
129820 z 6 półroczy od włącznie 2⁰ 1865 do włącznie 1⁰ 1868 r.
130829 z półrocza 1⁰ 1865 r.
131210 z 6 półroczy od włącznie 2⁰ 1865 do włącznie 1⁰ 1868 r.

VI. Kupony od Listów Zastawnych Okresu III, Serji 2-ej

Lit. A.
Na rs. 60.

Nr. 200133 z 3 półroczy: 2⁰ 1866, i⁰ 1867 i 2⁰ 1867 r.

Lit. B.
Na rs. 15:

Nr. 203042 z półrocza 2⁰ 1867 r.
204889 z półrocza 1⁰ 1863 r.
212040 z 4 półroczy od włącznie 2⁰ 1866 do włącznie 1⁰ 1868 r.

Lit. C.
Na rs. 3.

Nr. 216735 z półrocza 1⁰ 1865 r.
222561 i 226578 z 6 półroczy od włącznie 2⁰ 1865 do włącznie 1⁰ 1868 r.
228505 z 11 półroczy od włącznie 1⁰ 1863 do włącznie 1⁰ 1868 r.
230335 z 6 półroczy od włącznie 2⁰ 1865 do włącznie 1⁰ 1868 r.
233200 z 3 półroczy: 1⁰ 1867, 2⁰ 1867 i 1⁰ 1868 r.

Lit. D.
Na rs. 1 kop. 50.

Nr. 258439 i 258686 z 6 półroczy od włącznie 2⁰ 1865 do włącznie 1⁰ 1868 r.
259976 z półrocza 2⁰ 1865 r.
260027 z 6 półroczy od włącznie 2⁰ 1865 do włącznie 1⁰ 1868 r.

Nr. 262367 z 5 półroczy od włącznie 1⁰ 1866 do włącznie 1⁰ 1868 r.
263056 z 4 półroczy od włącznie 2⁰ 1866 do włącznie 1⁰ 1868 r.
263098 i 263503 z 6 półroczy od włącznie 2⁰ 1865 do włącznie 1⁰ 1868 r.
263981 z półrocza 2⁰ 1864 r.
266377 z 6 półroczy od włącznie 2⁰ 1865 do włącznie 1⁰ 1868 r.

Lit. E.
Na kop. 60.

Nr. 280570 z półrocza 2⁰ 1862 r.
280925 i 280926 z 6 półroczy od włącznie 2⁰ 1865 do włącznie 1⁰ 1868 r.
281812 z półrocza 2⁰ 1863 r.
281843 z 3 półroczy: 2⁰ 1865 i 2⁰ 1866 r.
282624 z półrocza 2⁰ 1863 r.
285979 z półrocza 2⁰ 1863 r.
286569 z półrocza 2⁰ 1864 r.
286686 z półrocza 2⁰ 1863 r.
286695 z półrocza 2⁰ 1863 r.
286806 z półrocza 2⁰ 1862 r.
286995 i 287077 z półrocza 1⁰ 1865 r.
287138 z 6 półroczy od włącznie 2⁰ 1865 do włącznie 1⁰ 1868 r.
287329 z półrocza 2⁰ 1864 r.
287414 z półrocza 1⁰ 1865 r.
287461 z półrocza 1⁰ 1863 r.
287494 z półrocza 2⁰ 1864 r.
287754 z półrocza 1⁰ 1864 r.
288200 z półrocza 2⁰ 1863 r.
288552 z 6 półroczy od włącznie 2⁰ 1865 do włącznie 1⁰ 1868 r.
289792 z półrocza 2⁰ 1863 r.
291168 i 291496 z półrocza 1⁰ 1864 r.
291571 z półrocza 2⁰ 1864 r.
293088 z półrocza 2⁰ 1863 r.
296164 z półrocza 2⁰ 1864 r.

Dyrekcja Główna w wykonaniu art. 124 i następnych prawa z d. 1 (13) Czerwca 1825 r. § 213 i następnych prawa z d. 2 (14) Marca 1826 r., oraz art. 48 prawa z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., wzywa niniejszem każdego, posiadającego którykolwiek z Listów Zastawnych lub kuponów wyżej wymienionych, aby się z takowemi zgłosił do Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, przed upływem roku jednego, licząc od dnia dzisiejszego; te bowiem z rzeczonych listów Zastawnych i kuponów, z któremi by się w oznaczonym przeciągu czasu nie zgłoszono, za niemające żadnej wartości ogłoszone zostaną, a w ich miejsce duplikaty stronom interesowanym wydane będą.

Jeżeli zaś posiadacz zakwestjonowanego listu lub kuponu, zgłosi się z nim do Dyrekcji Głównej i poszukującemu własności tego listu

lub kuponu, zaprzeczy, to Dyrekcja Główna okazany list lub kupon zatrzyma, okazicielowi wyda świadectwo zatrzymania i o tem poszkodowanego zawiadomi przez woźnego sądowego. W ciągu sześciu miesięcy od daty takiego zawiadomienia żądający wydania duplikatów, winien złożyć Dyrekcji Głównej dowód wydanego pozwu do Sądu Cywilnego i opłaconego wpisu, lub skargi do Sądu karnego o wyrok stanowczy i ostateczny, lub prawomocny, złożyć Dyrekcji Głównej, w lat trzy po tem zawiadomieniu, jeśli sprawa wytoczoną została na drodze Cywilnej, a w lat pięć, jeśli poszła na drogę karną, sprawy cywilne tego rodzaju, będą sądzone z rejestru terminów skróconych, a wpis przez powoda opłacony, może być przez pozwanego podniesionym.

Po upływie powyżej oznaczonych terminów, jeżeli wzmiankowane dowody nie będą złożone, spór uważać się będzie za niebyły a Dyrekcja Główna przywróci obieg zakwestjonowanym listom lub kuponom.

Warszawa d. 5 (17) Kwietnia 1868 r.

p. o. Prezesa,
Jenerał-Lejtnant, Gieczewicz,
p. o Pisarza, Nowosielski.

N. D. 6723. *Магистратъ Руберискаго Города Калиша.*

Проситъ Президентовъ, Бургомистровъ, Войтовъ Гминъ и всѣ Полицейскія власти, о разыскании имущества должниковъ Калишской Городской касы, поименованныхъ въ ниже прилагаемой вѣдомости и о послѣдующемъ неоставить увѣдомить Магистратъ.

ВѢДОМОСТЬ

должникамъ Калишской Городской Касы, которыхъ мѣсто пробыванія неизвѣстно

1. Шульцъ Августъ, за аренду дер. Тынецъ, 148 руб. 39 коп.
2. Крестяне дер Островъ, за сѣнокосъ 8 р. 20 коп.

За консенсовое.

3. Андржеевскій Викентій, 45 р.
4. Шеръ Вильгельмъ, 4 р. 50 к.
5. Кицлеръ Готлибъ, 22 р. 50 к.
6. Цыбульскій, чиншъ съ усадьбы 6 р. 41 коп.

За каноновые сборы.

7. Шульцъ Августъ, 7 р. 50 к.
8. Шаде Готлибъ, 1 р. 50 к.
9. Орлопъ Іосифъ, 10 р. 50 к.
10. Оконскій Игнатій, 1 р. 50 к.
11. Шляпъ Левекъ, 2 р. 25 к.
12. Коваловскій Станиславъ, 1 р. 50 к.
13. Каплонъ Іосифъ, 2 р. 10 к.
14. Яворскій Матвей, 1 р. 20 к.
15. Шульцъ Янъ, 1 р. 35 к.
16 Андржеевскій Францъ, 1 р. 50 к.
17. Кролопъ Вацлавъ, 3 руб.
18. Презаксенъ Маркусъ, 75 к.
19. Попъ Юльюсъ. 3 руб. 60 к.
20. Хенцель Іосифъ, 3 руб.
21. Клеинъ Адольфъ, 1 р. 35 к.
22. Маргуліюсъ Берекъ, 2 р. 25 к.
23 Винецкая Марія, 1 р. 20 к.
24. Волковичъ Іосифъ, 1 р. 35 к.
25. Герштманъ Гутенъ, 90 к.
26. Шульцъ Андрей, 1 р. 50 к.
27. Редеръ Фридерикъ, 3 р.
28. Гутентагъ Аронъ, 1 р. 20 к.
29. Гелдзинскій Валентій, 6 р.
30. Кольбе Албертъ, 1 р. 35 к.
31. Лиферть Леонардъ, 3 р.
32. Розенталь Шмуль, 2 р. 55 к.
33. Фидровскій, 3 руб.
34. Милевскій Александеръ, 3 руб.
35. Збенецкая Марія, 1 р. 50 к.
36. Дымальская, 1 р. 50 к.
37. Гутентагъ Гершъ, 3 р. 90 к.
38. Ланге Ицекъ, 2 р. 40 к.
39. Герцдергъ Яковъ 2 р. 40 к.
40. Глантерникъ Липманъ, 3 р. 60 к.
41. Хиншъ Абрамъ, 1 р. 50 к.
42. Таурихъ Гершъ, 1 р, 50 к.
43. Ергеманъ Генрихъ 3 р.
44. Каплонъ Мендель, 1 р. 80 к.
45. Радзишевская, 1 р. 50 к.
46. Карвадзкій Іосифъ, 75 к.
47. Дерингъ Вильгельмъ, 3 р.
48. Клейнъ Генрихъ 1 р. 20 к.
49. Фогтъ Морицъ, 90 коп.
50. Швенкеръ Шмерле, 2 р. 70 к.
51. Марксантовичъ Игнатій, 1 р. 50 к.
52. Герштманъ Іосифъ, 2 р. 40 к.
53. Майзнеръ Ицикъ, 4 р. 50 к.
54. Хазе Самуель. 1 р. 50 к.
55. Мыслинскій Едуардъ, 3 р. 75 к.
56. Взнне Игликъ, 1 р. 50 к.
57. Рыхтеръ Густавъ, 4 р. 50 к.
58. Вечоркевичъ Михаилъ, 1 р. 50 к.
59. Хопе Игнатій, 2 р. 70 к.
60. Ваксъ Зендель, 4 р. 5 коп.
61. Кржепицкій Ефраимъ, 1 р. 20 к.
62. Блаватъ Петръ, 4 р. 50 к.
63. Шмидъ Морицъ 90 коп.
64 Шульцъ Едуардъ, 1 р. 20 к.
65. Штоль Фишель, 2 р. 40 коп.
66. Захертъ Зузанна, 90 к.
67. Герштманъ Мордке 75 к.
68. Матушевскій Антонъ, 5 р. 40 к.
69. Рогенталь Маеръ, 1 р. 80 к.
70. Матушевскій Людвикъ, 3 р.
71. Шукальскій Игнатій, 1 р. 20 к.
72. Шраеръ Янъ, 1 р. 50 к.
73. Рыдель Янъ, 90 коп.
74. Аулихъ Генрикъ, 1 р. 50 к.
75 Брауманъ Богумилъ, 3 руб.
76. Брауманъ Александръ, 1 р. 50 к.
77. Епе Юльюшъ. 3 р.
78. Кокосинскій Людовикъ, 1 р. 50 к.
79 Стржелецкій Матвей 1 р. 50 к.
80. Кольбе Янъ, 3 руб.
81. Шульцъ Игнатій, 3 р.
82. Моськовичъ Ляхманъ, 75 к
83. Шмидтъ Августъ, 1 р. 20 к.
84. Саксъ Вольфъ, 2 руб.
85. Рихтеръ Марія, 90 коп.
86. Герштманъ Маркусъ, 2 р. 40 к.
87. Веръ Александръ, 3 р. 60 к.
88. Капитанская Марія, 90 коп.
89. Морже Антонъ, 3 р. 60 к.
90. Каплонъ Лая, 1 р. 80 к.
91. Мансвельдъ, 1 р. 80 к.
92. Узнанскій Іосифъ, 1 р. 50 к.
93. Болеславскій Бонавентура, 1 р. 50 к.
94. Вейсъ Пейсакъ. 1 р. 20 к.
95 Новаковскій Антонъ, 1 р. 20 к.
96. Кранцъ Өома, 1 р. 50 к.
97. Ильцевичъ, 1 р. 50 к.
98. Добровольскій Антонъ, 1 р. 35 к.
99 Цишевскій Константинъ, 1 р. 50 к.
100. Корженевскій Францъ 1 р. 50 к.
101. Эбергартъ Вильгельмъ, 1 р. 20 к.
102. Ханнигеръ Карлъ, 1 р. 20 к.
103 Коль Якобъ, 1 р. 20 к.
104. Богуславская по Леонѣ, 1 р. 35 к.
105. Клейнъ Анна, 60 к.

За аренды съ театровъ.

106. Хелховскій, 30 руб.
107. Ратаевичъ, 51 р. 50 к.

За каноновые сборы:

108. Тенцеръ Ицекъ, 1 р. 20 к.
109. Блаукверкъ Давидъ, 1 р. 50 к.
110. Левандовскій, за аренду лѣсной земли 1 р. 78 к.

За каноновые сборы.

111. Борнштагъ Хана, 1 р. 35 к.
112. Херцогъ Родергъ, 3 р.
113. Брокманъ Вольфъ, 60 коп.
114. Каплонъ Гершъ Саломонъ, 60 к.
115. Папузинскій Фортунатъ, 3 руб.
116. Зитманъ Естера, 3 р. 60 к.
117. Райхъ Маркусъ, 1 р. 20 к.
118. Фриде Израель, 90 коп.
119. Блашковскій Шляма, 3 р.
120. Браунъ Карлъ, 1 р. 50 к.
121. Леви Израель, 3 руб.
122. Аегъ Самуель, 1 руб. 20 к.
123. Вольфъ Шимонъ, 1 р. 50 коп.
124. Блауцвирнъ Гершекъ, 1 р. 50 к.

Г. Калишъ, 3 Октября 1868 года.
и. д. Президента, Галпертъ.

N. D. 6917. Магистратъ Губернскаго города Калиша, покорнѣйше проситъ Войтовъ Гминъ, Бургомистровъ и Президентовъ городовъ, а также всѣ полицейскія власти, о разысканіи движимаго и недвижимаго имущества, б. арендатора извѣстковаго завода въ деревни Шиле, Михаила Нелькена, за которомъ, по книгамъ Калишской городской касы, числится недоимка 1899 р. 33 к. и о послѣдующемъ не оставить увѣдомить Магистратъ.

Г. Калишъ, 17 Октября 1868 года.
и. д. Президента, Галпертъ.

N. D. 6228. *Судъ Исправительной Полиціи въ Люблинѣ.*

Осипъ Павловскій имѣющій 38 лѣтъ отъ роду, вѣроисповѣданія Римско-Католическаго и Сруль Градеръ, имѣющій 40 лѣтъ отъ роду, Моисеи вѣроисповѣданія женатыя и имѣющія дѣтей фельдшеры изъ города Жолкевки, приговоромъ здѣшняго Суда отъ 6 (18) Октября 1867 г. имѣющаго уже полную силу за недозволенное и неправильное леченіе по 576 статіи уложенія о наказаніяхъ Уголовныхъ и Исправительныхъ подвержены, Осипъ Павловскій 3-мѣсячному аресту а Сруль Градеръ 20 р. с. денежнаго штрафа съ двухълѣтнимъ надзоромъ мѣстной полиціи.

Г. Люблинъ, 16 (28) Сентября 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Рупрехтъ.

* * *

Józef Pawłowski lat 38, katolik i Srul Grader lat 40, starozakonny, obaj żonaci, dzietni, felczerzy, w mieście Żółkiewce zamieszkali, wyrokiem Sądu Policji Poprawczej w Lublinie z dnia 6 (18) Października 1867 r., obecnie prawomocnym za błędne i niedozwolone leczenie, skazani zostali z art. 576 K. K. G. i P. Józef Pawłowski na 3 miesiące aresztu, a Sról Grader na 20 rsr. kary pieniężnej, przy oddaniu obu pod dwuletni dozór policyjny.

Lublin d. 16 (28) Września 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 6800. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи его, 4 (16) Ноября 1868 года, имѣютъ производиться публичные торги на отдачу въ трехъ-лѣтнее съ 20 Мая (1 Іюня) 1868 по тоже число 1871 г. арендное содержаніе иммобилизированнаго имѣнія Здроже состоящаго въ Олькушскомъ уѣздѣ принадлежащаго монахинямъ Францисканкамъ въ Краковѣ. Торги на это имѣніе начнутся (in (plus) отъ суммы 183 рублей 69½ коп. Условія къ симъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ сего Правленія. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ назначенный срокъ и мѣсто съ узаконенными залогами равняющимися ¼ части означенной суммы и надлежащими квалификаціонными свидѣтельствами на право арендованія казенныхъ имѣній; при чемъ присовокупляется, что если къ торгамъ явится хотя и одно лице и предложить выгодную для казны цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися и за симъ никакія предложенія со стороны конкурентовъ не будутъ приняты.

Г. Кѣльцы, 9 Октября 1868 года.
Вѣрно: Дѣлопроизводитель,
Рутковскій.

N. D. 6902. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 12 (24) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a po rozpieczętowaniu tychże natychmiast dalsza pomiędzy obecnemi konkurentami, którzy deklaracje swe złożyli, licytacja głośna, od sumy jaka najkorzystniej zadeklarowaną zostanie, na dostawę w roku 1869.

A. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

1. Sukna szarego pół cienkiego arszynów 2173, werszków 8, arszyn od rub. sr. jednego kop. trzydziestu pięciu.
2. Sukna ciemno zielonego w lepszym gatunku arszynów 3,581, werszków 13, arszyn od rubli trzech.
3. Sukna oranżowego arszynów 18, werszków 6, arszyn od rsr. trzech.
4. Sukna cienkiego szaro-niebieskiego arszynów 1921, werszków 4, arszyn od rub. sr. dwóch kop. dwudziestu pięciu.
5. Sukna ciemno-zielonego w pośledniejszym gatunku arszynów 481, arszyn od kop. dziewiędziesięciu.

B. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Sukna szarego żołnierskiego arszynów 1594, werszków 8, arszyn od kop. sr. dziewięćdziesieciu.
2. Sukna szafirowego arszynów 73, werszków 14, arszyn od rub. sreb. jednego kop. pięćdziesięciu.
3. Sukna pąsowego arszynów 7, werszków 1, arszyn od rs. dwóch.
4. Sukna ciemno-zielonego żołnierskiego arszynów 1114, werszków 6, arszyn od kop. dziewięćdziesięciu.
5. Sukna czarnego arszynów 1305, werszków 14, arszyn od kop. sreb. dziewięćdziesięciu.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej poszczególnionych, a do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 2,220 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na potrzebę roku 1869 . . . . (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia i odstępuję od takowych cen procentów NN. (pisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 2,220 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. . . .

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 17 (29) Października 1868 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 6722. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 5 (17) Listopada r. b. od godziny 12 w południe, odbywać się będzie w sali posiedzeń Magistratu miasta Warszawy w pałacu Namiestnikowskim, publiczna licytacja na sprzedaż nieruchomości poprzednio przez b. Dyrekcją Ubezpieczeń zajmowanej w Warszawie pod Nr. 2324 przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipki położonej.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od sumy rs. 36,508 kop. 27, wyraźnie rsr. trzydzieci sześć tysięcy pięćset ośm kom. dwadzieścia siedm.

Wolno jest niestawającym do licytacji składać na ręce Prezydenta miasta w sali posiedzeń Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe, deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop 30 podług podającego się poniżej wzoru, wyraźnie bez skrobań i przekreśleń napisane, których otworzenie nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest do podanej deklaracji dołączyć dowód na wniesione do Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy albo do Banku Polskiego vadium rs. 3,651 wyraźnie rubli srebrem trzy tysiące sześćset pięćdziesiąt jeden, które złożone być mogą gotowizną albo listami likwidacyjnemi, lub innemi papierami Cesarstwa lub Królestwa, albo też listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego podług nominalnej ich wartości, przy dołączeniu zarazem kuponów bieżących od papierów procentowych. Wypłata sumy szacunkowej za powyższą nieruchomość złożoną będzie w sposób następujący:

a) ⅓ część szacunku do licytacji oznaczonego, to jest w zaokrągleniu rs. 12,170, wyraźnie rub. sreb. dwanaście tysięcy sto siedmdziesiąt, nabywca najdalej w ciągu dni 30 od daty zawiadomienia go w zatwierdzeniu licytacji wniesie do Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy gotowizną, listami likwidacyjnemi albo innemi papierami publicznemi podług kursu giełdy Warszawskiej.

b) Pozostałe ⅔ części sumy do tej licytacji oznaczonej, wraz z przewyżką postąpioną na licytacji obowiązany będzie nabywca przy uregulowaniu na jego imie hypoteki, nabytej nieruchomości zabezpieczyć w dziale IV wykazu hypotecznego w pierwszem miejscu przed wszystkiemi innemi wierzytelnościami i od długu tego opłacać do Kasy Ekonomicznej miasta Warszawy 5% tytułem procentu oraz 2% na umorzenie kapitału pod skutkami egzekucji administracyjnej.

Nabywca obejmuje tę nieruchomość od dnia zatwierdzenia kontraktu przez właściwą władzę i od tej daty wszelkie z niej dochody oraz podatki i ciężary do niego należeć będą.

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości, przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt w godzinach służbowych w Wydziale Administracyjnym Magistratu.

O stanie zaś tej nieruchomości każdy przekonać się może na miejscu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Warszawy o odbyć się mającej w dniu r. b. publicznej licytacji na sprzedaż nieruchomości poprzednio przez b. Dyrekcję Ubezpieczeń zajmowanej w Warszawie pod Nr. 2324 przy rogu ulicy Dzikiej i Nowolipki położonej, składam niniejszą deklaracją, że za tę nieruchomość postępuje rs. (wypisać liczbami) wyraźnie (wypisać sumę literami) poddając się wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez Magistrat przepisanym.

Kwit Kasy (wypisać nazwanie Kasy) na złożone vadium w kwocie rs. (wypisać liczbą i literami załączam

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem dnia . . . miesiąca . . . . . 1868 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa dnia 10 (22) Października 1868 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Dawidowski.

N. D. 6904. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 11 (23) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe odbędą się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacje in minus przez opieczętowane deklaracje na opalanie kotłów w dwóch szlachtuzach w Warszawie i w jednym na Pradze w ciągu lat trzech to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r., do tegoż dnia i mca 1872 r. od wynagrodzenia na rsr. 6,081 wyraźnie na rsr. sześć tysięcy ośmdziesiąt jeden rocznie ustanowionego w warunkach zamieszczonego i do niniejszej licytacji podanego.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy w warunkach i powyżej zamieszczonej, a do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium, w ilości rs 608 i na koszta ogłoszenia rs 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia każdo-

dziennie w Wydziale Administracyjnym wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia   podaję niniejszą deklarację, iż podejmuje się opalania kotłów w dwóch szlachtuzach w Warszawie i w jednym na Pradze przez ciąg lat trzech to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i mca 1872 r. za rs. 6,081 wyraźnie za rub. sr. sześć tysięcy ośmdziesiąt jeden rocznie i odstępuje od takowego wynagrodzenia procentów N.N. (pisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 608, i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa d. 17 (29) Października 1868 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego sztabu,
Jenerał Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 6803. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 7 (19) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, a po rozpieczętowaniu tychże, natychmiast dalsza pomiędzy obecnemi konkurentami, którzy deklaracje złożyli, licytacja głośna, od sumy, jaka najkorzystniej zadeklarowaną zostanie, na dostawę w ciągu roku 1869, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r.

A. Dla Zarządów Cyrkułowych Policji Wykonawczej i Straży Policyjnej.

1. Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 2,466, sążeń od rsr. czterech kop. pięćdziesiąt,
2. Swiec łojowych funtów 6,509, funt od kop. ośmnastu.
3. Mioteł do czatowni sztuk 288, sztuka od kop. jednej i pół.

B. Dla Straży Ogniowej.

4. Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 660, sążeń od rsr. czterech kop. pięćdziesiąt.
5. Swiec łojowych funtów 8,106, funt od kop. ośmnastu.
6. Rozg brzozowych na wichy i miotły kominiarskie fur 350, każda 30 pęków mocno związanych, obejmujący każdy grubości w średnicy werszków 12, fura od rsr. czterech.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą, jaki odstępują procent od cen powyżej wyszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto, do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 1830 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia   podaję niniejszą deklarację. iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1869, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od cen takowych procentów N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 1,830 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 15 (27) Października 1868 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 6607. *Magistrat Miasta Warszawy*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 31 Października (12 Listopada) o godzinie dwunastej w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na dwuletnie, to jest od dnia 19 Grudnia (1 Stycznia) 1868/9 roku do tegoż dnia i mca 1870/71 r. wydzierżawienie posesji Nr. 2840 w Warszawie przy ulicy Tamka położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, a to od sumy rsr. 1026 wyraźnie na rubli srebrem tysiąc dwadzieścia sześć rocznie ustanowionej. w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą ofiarowaną przez siebie sumę rocznej dzierżawy.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadjum w ilości rsr. 102 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 7 (19) Października podaję niniejszą deklarację. mocą której obowiązuję się wziąść w dwuroczną to jest od dnia 19 Grudnia (1 Stycznia) 1868/9 roku do tegoż dnia i miesiąca 1870/71 roku w dzierżawę posesję pod Nr. 2840 przy ulicy Tamka położoną, ofiarując za takową rocznie dzierżawy rsr. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 102 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa d. 7 (19) Pazdziernika 1868 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

N. D. 6556. *Начальникъ Петроковскаго Уѣзда.*

Во исполненіе предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 27 Сентабря (9 Октября) 1868 г. за № 6163 Начальникъ Петроковскаго Уѣзда объявляетъ вовсеобщее свѣденіе, что 4 (16) Ноября 1868 г. съ 11 часовъ утра въ Петроковскомъ Уѣздномъ Управленіи будутъ производится изустное ипосредствомъ запечатанныхъ объявленіи торги (in plus) на отдачу въ арендное содержаніе пропинаціонныхъ доходовъ на крестьянскихъ земляхъ срокомъ съ 20 Августа (1 Сентабря) 1868 г. по 1 (13) Января 1870 года въ слѣдующихъ имѣняхъ Петроковскаго Уѣзда съ годичной сумы:

1.	Дружбице	276 р. 10 к.
2.	Дзивле	77 р. 70 к.
3.	Белхатувекъ.	1092 р.
4.	Борова	289 р. 80 к.
5.	Буйны	88 р. 20 к,
6.	Быки	73 р. 50 к.
7.	Букове	161 р. 70 к.
8.	Хабѣлице	512 р. 40 к.
9.	Голеше	203 р. 70 к.
10.	Горжковице	228 р. 90 к.
11.	Горжкокички	90 р. 30 к.
12.	Госцинна	52 р. 50 к.
13.	Хуциско	128 р. 10 к.
14.	Яросты	111 р. 30 к.
15.	Каменскъ	679 р. 35 к.
16.	Коцѣшувъ	572 р, 25 к.
17.	Любятувъ	77 р. 70 к.
18.	Ленкава	686 р. 70 к.
19.	Ленкинско	371 р. 70 к.
20.	Маикувъ	174 р. 30 к.
21.	Микоржице	218 р. 40 к.
22.	Милеювъ	390 р. 60 к.
23.	Нехцице	212 р. 10 к.
24.	Недышына	77 р. 70 к.
25.	Паржневице	1031 р. 10 к.
26.	Подводы	111 р. 30 к.
27.	Постенкалице	154 р. 35 к.
28.	Роспжа	410 р. 55 к.
29.	Собакувъ	75 р. 60 к.
30.	Собакувекъ	198 р. 45 к.
31.	Сромотка	157 р. 50 к.
32.	Твардославицє	77 р. 70 к.
33.	Вилькошевице	77 р. 70 к.
34.	Воля-крушинская	29 р. 40 к.
35.	Жерохова	176 р. 40 к.

Соискателями къ этой арендѣ могуть быть и крестьяне.

Лица желающія пріобрѣть права на аренду пропинаціонныхъ доходовъ съ годичною уплатою болѣе 150 р. с. обязаны до наступленія торговъ представить на имя Начальника Петроковскаго Уѣзда запечатанное объявленіе (deklarację) по прилагаемой у сего формѣ съ приложеніемъ къ оному казначейской квитанціи свидѣтельствующей о взносѣ имъ залога (vadium) равняющагося $1/10$ части означеннаго для торговъ дохода.

Объявленія незапечатанные, написанные не по прилагаемой формѣ, нечетко и неясно съ зачеркнутыми словами и заключающіе особыя условія и осоворки, равно присланные или поданные позже означеннаго для торговъ срока признаны **будутъ не дѣйствительными.**

Лица же желающія участвовать въ производствѣ изустныхъ торговъ на заарендованіе пропинаціи съ годичною уплатою менѣе 150 р. с. обязаны явится лично и представить наличными деньгамя залогъ равняющійся тоже $1/10$ части означеннаго для торговъ дохода.

О подробныхъ условіяхъ упомянутыхъ торговъ можно узнать въ Петроковскомъ Уѣздномъ Управленіи во время занятій чиновниковъ.

Предваряется что удержавшійся на торгахъ за позднее введеніе его въ пользованіе пропинаціею не будетъ простирать никакой претензіи и будѣтъ довольствоваться тѣмъ доходомъ какой ему переданъ будетъ лицемъ пользующимся этого статьею.

Форма объявленія.

Вслѣдстіе публикаціи (отъ такого то числа) представляю имъ объявленіе въ томъ, что обязываюсь взять въ арендное содержаніе пропинаціонные доходы на крестьянскихъ земляхъ въ имѣніи (выставить названіе имѣнія) на время (выписать прописью согласно объявленію) за годичную плату (въ столько то) писать простью) подвѣргая себя всѣмъ обязанностіямъ и кондиціямъ помѣщеннымъ въ условіяхъ.

При семъ прилагаю квитанцію, такого то казначейства) во взносѣ залога въ количествѣ (выставить количество прописью) каковой залогъ въ случаѣ, если торги не останутся за мною, я желаю получить обратно (или, прошу отослать по почтѣ на мой счетъ, въ такое то мѣсто)

Постоянное мѣсто жительства моего въ (поименовать мѣсто жительства)

Объявленіе написано въ городѣ (деревнѣ NN. поимѣновать, числа, мѣсяца и года).

(подписать имя и фамилію)

* * *

W wykonaniu reskryptu Rządu Gubernjalnjalnego Petrokowskiego z dnia 27 Września (9 Października) 1868 r. Nr. 6163, Naczelnik Powiatu Petrokowskiego, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 4 (16) Listopada 1868 r. poczynając od godziny 11 z rana w biurze Naczelnika Powiatu Petrokowskiego, odbywać się będzie głośna in plus, tudzież przez opieczętowane deklaracje licytacja na dzierżawę dochodów propinacyjnych na gruntach włościańskich na czas od d. 20 Sierpnia (1 Września) 1868 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. w następujących dobrach w Powiecie Petrokowskim położonych od sumy rocznego dochodu.

1.	Drużbice	rs.	275	k.	10.
2.	Dziwle	„	77	„	70.
3.	Bełchatówek	„	1092	„	—.
4.	Borowa	„	289	„	80.
5.	Bujny	„	88	„	20.
6.	Byki	„	73	„	50.
7.	Bukowie	„	161	„	70.
8.	Chabielice	„	512	„	40.
9.	Golesze	„	203	„	70.
10.	Gorzkowice	„	228	„	90.
11.	Gorzkowiczki	„	90	„	30.
12.	Gościnna	„	52	„	50.
13.	Hucisko	„	128	„	10.
14.	Jarosty	„	111	„	30.
15.	Kamiesk	„	679	„	35.
16.	Kocieszów	„	572	„	25.
17.	Lubiatów	„	77	„	70.
18.	Łękawa	„	686	„	70.
19.	Łękińsko	„	371	„	70.
20.	Majków	„	174	„	30.
21.	Mikorzyce	„	218	„	40.
22.	Milejów	„	390	„	60.
23.	Niechcice	„	212	„	10.
24.	Niedyszyna	„	77	„	70.
25.	Parzniewice	„	1031	„	10.
26.	Podwody	„	111	„	30.
27.	Postękalice	„	154	„	35.
28.	Rosprza	„	410	„	55.
29.	Sobaków	„	75	„	60.
30.	Sobakowek	„	198	„	45.
31.	Sromotka	„	157	„	50.
32.	Twardosławice	„	77	„	70.
33.	Wilkoszewice	„	77	„	70.
34.	Wola Kruszyńska	„	29	„	40.
35.	Żerochowa	„	176	„	40.

O dzierżawę niniejszą mogą współubiegać się i włościanie.

Osoby mające chęć nabyć prawa do dzierżawy propinacji z szacunkiem rocznym rsr. 150, obowiązane są przedstawić przed rozpoczęciem licytacji pod adresem Naczelnika Powiatu Petrokowskiego zapieczętowaną deklaracje napisaną podług załączającej się tu formy z dołączeniem do takowej deklaracji kwitu Kasy Skarbowej świadczącego o złożeniu vadium równego $1/10$ części oznaczonego do tej licytacji dochodu.

Deklaracje niezapieczętowane, napisane nie według załączającej się formy, nie wyraźnie i nie jasno, bądź z przekreślonemi lub poprawionemi wyrazami jak również deklaracje zawierające w sobie szczególne zastrzeżenia i waruunki oraz deklaracje podane lub nadesłane po terminie wyżej wyrażonym przyjęte nie będą i za niewazne uznanemi zostaną.

Zaś osoby mające chęć zadzierżawić propinację z której dzierżawa roczna nie przenosi sumy rs. 150 obowiązane są przybyć osobiście na odbywać się mającą głośną in plus licytację i przedstawić vadium także równe $1/10$ części oznaczonego do tej licytacji dochodu.

O szczegółowych warunkąch tej dzierżawy i licytacji, można powziąść wiadomość w biurze Naczelnika Powiatu Petrokowskiego w godzinach służbowych.

Uprzedza się, że utrzymujący się przy dzierżawie nie będzie rościł do Skarbu żadnej pretensji za późne oddanie mu zadzierżawionych dochodów i poprzestanie na takich korzyściach jakie mu odda ten, kto takowymi dochodami administruje.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia (wyrazić datę) podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochody propinacyjne w dobrach (wypisać nazwę dóbr) na czas (wyrazić termin zamieszczony w obwieszczeniu) za uiszczeniem corocznie (tu wypisać literami sumę przez siebie ofiarowaną) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warukach licytacyjnych objętym.

Zaświadczenie Kasy (N.) na złożone w niej vadium w kwocie (wyrazić literami ilość złożonego vadium) które to vadium w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę (lub o którego przysłanie do (N.) za pośrednictwem stacji pocztowej (N.) na mój koszt upraszam).

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem w (N. dnia N. miesiąca N. roku N. wyrazić).

Podpisać imię i nazwisko.

Г. Петроковъ 5 (17) Октября 1868 г.
за Начальника Петроковскаго Уѣзда,
Помощникъ его, Гарасимовъ.

N. D. 6945. *Начальникъ Влодавскаго Уѣзда.*

Сообщается во всеобщее свѣдѣніе на основаніи предписанія Сѣдлецкаго Губернскаго Нравленія отъ Августа 10 дня с г. за N. 5569, будетъ производиться во Влодавскомъ Уѣзднотъ Управленіи 5 Ноября с. г. въ 12 часовъ утра торги въ II срокъ (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій на отдачу съ подряда постройки мясныхъ рядовъ и скотобойни.

Торги начнутся отъ суммы 1,546 рублей $95 1/2$ к.; т. е. 972 р. предназначенной по смѣтѣ на постройку скотобойни и 574 р. $94 1/2$ к. на постройку мясныхъ рядовъ. Затѣмъ желающіе принять участіе въ торгахъ обязаны приложить къ своимъ объявленіямъ казначейскую квитанцію на залогъ деньги 154 р. $69 1/2$ к., объявленіе должно быть писано четко и безъ всякихъ ошибокъ и подчистокъ по прилагаемой у сего формѣ представленное же не своевременно или же съ отступленіемъ отъ формы не будетъ принято.

Подробныя условія къ торгамъ могутъ быть ежедневно за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней расматриваемы въ Влодавскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Влодавскаго Уѣзднаго Управленія отъ . . . . 1868 г. N. даю росписку въ томъ, что обязуюсь принять на себя постройку мясныхъ рядовъ и скотобойни въ продолженіи 3-мѣсячнаго срока, считая отъ утвержденія торговаго листа за сумму N. р. N. к.), прописію и цифрами, принимая на себя всѣ условія предъявленныя мнѣ до открытія торговъ, которыя я понялъ и онымъ подчиняюсь, касовую квитанцію на внесенный мною залогъ 154 р. $69 1/2$ к. прилагаю при семъ, съ тѣмъ что въ случаѣ если торги неостанутся за мною, самъ лично получу таковую обратно, въ случаѣ присланія объявленія по почтѣ объяснить отослать ли деньги обратно соискателю, на что должна быть имъ приложена уплата на почтовыя пошлины, или задержеть до полученія таковой лично соискателемъ. Постоянное жительство мое въ NN., писано въ NN. мѣсяца, числа, года, подписать собственноручно имя и фамилію.

Г. Влодава, Октября 15 дня 1869 г.
За Начальника Уѣзда, Помощникъ,
(. . . . . .).

N. D. 6946. *Начальникъ Радѣевскаго Уѣзда.*

На основаніи предписанія Варшавскаго Губернскаго Правленія отъ 31 Августа и 3 сего Октября за N. 5445 и 6511, основанныхъ на предложенію Финансоваго Управленія отъ 14 (26) Сентября с. г. за N. 31499, поставляю во всѣобщее свѣдѣніе, что въ срокѣ 31 сего Октября въ 3 часа по полудни въ гор. Радѣевѣ въ Уѣздномѣ Управленіи, будутъ производятся торги посредствомъ запечатанныхъ заявленіи, написанныхъ на гербовой бумагѣ, сообразно ниже прилагаемой формѣ, на отдачу въ аренду права продажи питей съ 20 Августа (1 Сентября) с г. по 1 (13) Января 1870 г. въ слѣдующихъ имѣніяхъ съ принадлежащими къ нимъ мѣстностями, а именно:

1. Въ Любаньской гминѣ, въ имѣніи Устронѣ, съ мѣстностями колонія Устронѣ, Бодзѣ и Сарновка отъ суммы 182 руб.
2. Въ Сендзинской гминѣ, въ имѣніи Бодзаново съ мѣстностями Адольфинъ и Людвиково отъ суммы 206 руб.
3. Въ Страшевской гминѣ, въ имѣніи Конецкъ съ мѣстностями Голендры Ко-

нецкъ, Бѣсекержъ, Млынекъ, Опелянка, Помяны, Викцентово Запустекъ и Зѣленецъ отъ суммы 415 руб.

Желающій торговатся долженъ представить въ казеннымъ или городскимъ казначействѣ временный залогъ соотвѣтственной 1/4 части суммы съ которой торги начнутся.

Прочія условія могутъ быть предъявлены въ Уѣздномъ Управленіи.

Г. Радѣевъ, 17 Октября 1868 года

По порученію Начальника, Помощникъ по Административно-хозяйственной части, Титулярный Совѣтникъ,

Служевскій.

Дѣлопроизводитель, Треспе.

Wzór do deklaracji.

Ja niżej podpisany NN. zamieszkały w NN. Powiecie NN. (jeżeli na wsi) w gminie NN., składam niniejszą deklaracją, że w skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Radiejewskiego z dnia NN. zamieszczonego w Dzienniku Warszawskim NN. pragnę zadzierżawić propinację w dobrach N. składających się z nomenklatur NN. położonych w gminie NN. a to na czas od dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zastrzeżonym.

Za pomienioną propinacją obowiązuję się płacić rocznie rs. NN. kop. NN, (wypisać liczbą i literami wyraźnie) i takowe w terminach właściwych z góry uiszczać.

Na pewność dotrzymania warunków złożyłem vadium w Kasie NN. wyrównywające 1/4 część sumy przezemnie postąpionej (wypisać ilość liczbą i literami, na co dołączam w oryginale jako dowód, kwit jej, który sam odbiorę, lub też proszę nadesłać mi takowy pocztą przez ostatnią stacją w NN.

Pisałem w N. . . . dnia . . . miesiąca . . . . . 1868 roku

(podpisać imie i nazwisko czytelnie).

N. D. 6731. *Магистратъ Города Ловича.*

Симъ объявляется, что 11 Ноября с. г. въ 11 часовъ утра въ присутствіи Магистрата, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ декларацій (in plus) на двохъ годичное съ 1 Января 1869 г. арендное содержаніе ярмарчнаго и торговаго сборовъ принадлежащихъ Ловичской городской касѣ, начиная отъ суммы 1,402 р. с въ годъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить лично или по почтѣ въ Магистратѣ города Ловича, запечатанные деклараціи по ниже сказанной формѣ съ приложеніемъ въ оной квитанціи казенной или городской касы на представленныйимъ залогъ 140 руб. 20 коп. какъ равно свидѣтельство надлежащей власти удостовѣряющее, что подающій деклараціи декларацію имѣетъ соотвѣтственное состояніе, хорошаго повѣденія и совершеннолетій, къ офиціальнымъ подрядамъ способенъ.

Деклараціи должны быть написаны безъ всякихъ ошибокъ и подчистокъ, четко съ обозначеніемъ прописью предложенную имъ сумму, въ противномъ же случаѣ, какъ равно не составленные по формѣ и безъ свидѣтельства и по истеченіи срока присланы не будутъ приняты.

Подробные условія желающимъ въ присутствіи Магистрата ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней могутъ быть предявлены.

Г. Ловичъ, 11 Октября 1868 года.

Президентъ, Германнъ.

Форма деклараціи.

Вслѣдствіе объявленія Магистрата г. Ловича отъ 11 Октября сего года за N. 1046/2509 имъ обязываюсь взять въ двохъгодичное арендное содержаніе съ 1 Января 1869 сборъ съ ярмарчнаго и торговаго дохода за сумму (здѣсь прописать цифры словами безъ ошибокъ) годичной платы, подвергая себя отвѣтственностію торговыхъ условій каковые мнѣ хорошо извѣстны. Свидѣтельство на представленный залогъ въ количествѣ 140 руб. 20 к. сер. при семъ прилагаю. Постоянное мое жительство въ NN. писано въ NN. числа N. мѣсяца и года NN.

(Подписать имя и фамилію).

N. D 6730. *Люблинскій Городовой Магистратъ.*

На основаніи разрѣшенія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 2 (14) сего Октября за N. 6353, Люблинскій Городовой Магистратъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 11 (23) Ноября с. г. съ 3 и до 5 часовъ по полудни въ залѣ присутствіи Магистрата будутъ производиться публичные посредствомъ запечатанныхъ заявленіи торги, на арендное содержаніе дохода городской касы, по сбору съ убоя скота въ городской скотобойнѣ, по тарифу, на трехлѣтнее время 1869/71 съ годичной суммы 6,020 руб. 50 коп. выше (in plus).

Каждый представляющій заявленіе по формѣ ниже указанной обязанъ положить въ одномъ изъ казначействъ или городской касѣ въ залогъ 1/10 часть означенной къ торгамъ суммы, и полученную въ томъ квитанцію приложить къ заявленію, ибо наличныя деньги не будутъ принимаемы на торгахъ.

Признанный на торгахъ арендаторомъ, при заключеніи контракта, обязанъ пополнить свой залогъ до 1/5 части предложенной имъ суммы и таковой залогъ будетъ хранимъ въ городской касѣ до окончанія арендваго срока.

Торговыя кондиціи пересмотрѣны быть могутъ въ Управленіи Магистрата во всякое время служебныхъ занятіи, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Заявленія должны быть вручаемы, или присылаемы до открытія торговъ Президенту города, на рускомъ языкѣ, безъ всякихъ ошибокъ и подчистокъ, четко съ обозначеніемъ прописью количества суммы, по ниже указанной формѣ.

Форма заявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Городоваго Магистрата отъ 8 (20) Октября с. г. за N. 8305 заявляю, что желаю взять въ арендное содержаніе доходъ Люблинской городской касы съ сбора отъ убоя скота въ городской скотобойнѣ по тарифу, срокомъ на три года 1869/71, за годичную сумму . . . прописью (написать сумму буквами) подчиняясь условіямъ изложеннымъ въ торговыхъ кондиціяхъ. Касовую квитанцію въ принятіи залога въ количествѣ 605 р. прилагаю съ тѣмъ, что въ случаѣ отказа отъ торговъ положенный залогъ получу (или желаю высылки до . . . на мой счетъ).

Постоянное мое мѣсто жительства . . . (написать мѣсто жительства), мѣсяца . . . . дня . . . . 1868 года.

(Четко подписать имя и фамилію).

Г. Люблинъ, 8 (20) Октября 1868 г.

Президентъ Города, Волинскій.

N. D. 6897. *Магистратъ Города Мщонова.*

Объявляется для всеобщаго свѣдѣнія, что Ноября 22 с. г. въ 10 часовъ утра въ присутствіи сего Магистрата, произведены будутъ публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на 3-лѣтнее арендное содержаніе дохода бруковаго, торговаго и ярмарочнаго отъ 1 Января 1869 по 31 Декабря 1871, начиная съ суммы 530 р. 25 к. годичной аренды.

Каждый желающій приступить къ торгамъ до 10 часовъ утра дня вышеозначеннаго, долженъ представить объявленіе свое на имя Магистрата съ надписью на конвертѣ, на какую цѣль подано объявленіе и съ приложеніемъ къ оному квитанцій казначейства во взносѣ залога въ количествѣ 53 р 2½ к.

Подробныя условія могутъ быть пересмотриваемы въ мѣстномъ Магистратѣ, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней. Объявленія должны быть писаны четко и безъ поправокъ на гербовой бумагѣ 15 копѣечнаго достоинства по ниже показанной формѣ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Магистрата города Мщонова отъ 15 Октября с. г., симъ объявляю, что за арендное содержаніе дохода бруковагѣ, торговаго и ярмарочнаго въ пользу касы города Мщонова, начиная съ 1 Января 1869 по 31 Декабря 1871 г. объязываюсь уплачивать ежегодично въ городскую касу сумму (здѣсь прописать словами и цифрами сколько).

Квитанцію N. казначейства на внесенный въ суммѣ N. залогъ прилагаю и за полученіемъ таковаго если торги не состоятся за мною лично явлюсь, торговыя кондицій я читалъ и на оныхъ соглашаюсь.

Постоянное мое жительство въ N. писалъ въ N, числа и мѣсяца N. 1868 г.

Подписать имя и фамилію..

Г. Мщоновъ, 15 Октября 1868 г.

Бургомистръ, Пержинскій.

N. D. 6842. *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Olkuskiego.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 2 (14) Listopada r. b. odbywać się będzie w kancelarji Rady licytacja przez opieczętowane deklaracje na roczną dostawę wszystkich artykułów żywności, dla Szpitala S-go Błażeja w Olkuszu.

Forma deklaracji i warunki są do przejrzenia w kancelarji u Sekretarza Rady.

Olkusz d 12 (24) Października 1868 r.

za Prezesa, X J. Cmikliński

D. N. 6950. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Karoliny ze Straszów Zajączkowskiej, po Ignacym Zajączkowskim obywatelu pozostałej wdowy, w Warszawie pod Nr. 671 *B.* zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Karpińskiego Adwokata i Obrońcy przy b. Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 1773 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 7,500, procentu i kosztów od Karola i Karoliny z Berów małżonków Bönisch, obywateli, właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 694 położonej, tamże zamieszkałych, protokółem Władysława Popławskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 15 (27) Czerwca 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 694 przy ulicy Leszno pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym i administracyjnym 5 i 6, na gruncie dziedzicznym położona, prawem własności do Karola i Karoliny z Berów małżonków Bönisch obywateli w Warszawie pod Nr. 694 zamieszkałych, należąca, w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadr. 19404 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Budynek murowany o piwnicach, na składy i suszarnie przeznaczony, parterowy, o 1 kominie murowanym nad dach przy okapach blachą, a w resztującej części dachówką krytym, wyprowadzonym.

2. Ogrodzenie z desek przy powyższym budynku z miejscem na wejście.

3. Przybudowanie do budynku Nr. 1 gontami kryte, z desek, w którem mieści się kierat.

4. Przybudowanie drewniane z desek, gontami kryte, 3-ma słupami podparte na komórki przeznaczone.

5. Parkan drewniany z desek na sztorc ustawianych, z bramą i furtką.

6. Z tyłu parkanu budka drewnianemi deskami kryta.

7. Oficyna podłużna parterowa, w pruski mur stawiana tynkowana gontami kryta, o 2 kominach murowanych nad dach wyprowadzonych.

8 Oficyna poprzeczna parterowa murowana, karpiówkką kryta, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

9. Zabudowanie drewniane tektórą kryte, w części tynkowane, o 1 kominie murowanym nad dach wyprowadzonym, na kuchnią, chlewy i szopę przeznaczone, od tyłu zabudowanie to ma ścianę murowaną i dach gontami kryty.

10. Piwnica murowana częścią w ogrodzie a częścią w podwórzu będąca, a nad częścią piwnicy parkan z desek na sztorc.

11. Szopa drewniana na beczki z trzech stron osztachetowana deskami kryta.

12. Zabudowanie drewniaue gontani kryte, na wozownie, obory i stajnie przeznaczone.

13. Kloaki drewniane gontami kryte o 3 sedesach.

14. Smietnik w trzech stron deskami ogrodzony, a z czwartej kloak dotykający.

15 Zabudowanie drewnianne rozwalone deskami obok siebie położonemi kryte, na skład kafli służące.

16. Brama wjezdna dwuskrzydłowa drewniana między słupami

17 Parkany z desek, jeden od posesji Nr. 693, a drugi wewnątrz podwórza w części rozebrany.

18. Pompa drewnianna cembrowana deskami otoczona, gontami przykryta.

19 Browar murowany kształt krzyża mający, dachówką kryty, z czterech części z sobą złączonych, składający się, a mianowicie: a) z budynku środkowego najwyższego, o 1 kominie murowanym nadd ach wyprowadzonym, mieszczą się w nim kadzie i kocioł, a od jednej kadzi do kielsztoka przeprowadzona rura żelazna; b) z budynkn od tyłu, w którym mieści się kilsztok z rurami miedzianemi, mutrami i szrubami mosiężnemi; c) z budynku lewego o dwóch kominach murowanych nad dach wyprowadzonych, w którym obecnie fabryka kafli, i d) Z budynku czyli ramienia prawego o 1 kominie nad dach wymurowanym, przeznaczonego na skład piwa.

20. Przybudowanie drewniane do browaru tekturą kryte, od frontu na słupach wsparte z lewego boku deskami obite.

21. Ogród owocowo-warzywny, na kwatery podzielony, w którym drzew owocowych jako to: gruszek; jabłoni; wiśni; moreli; około sztuk 90, krzaków porzeczek i agrestu około 150 sztuk Ogród ten otoczony jest w części parkanem murowanym, a w części z desek Ogród ten powierzony jest w dzierżawę do dnia 1 Listopada 1868 r. za czynsz roczny wraz z mieszkaniem, z jednej stancji, rsr. 100.

22. Sadzawka około 36 prętów kwadr. mająca.

23. Chlewek drewniany z desek deskami kryty, mający być własnością ogrodnika.

24. Dół do kartofli deskami kryty.

25. Lodownia murowana, przed nią przystawka w pruski mur.

26. Altana drewnianna z desek tekturą kryta.

27. Pompa przy lodowni drewnianna, z taką korbą i rurą miedzianą do wypompowywania wody z piwnicy służąca.

28. Podwórze w części kamieniem polnym brukowane.

W nieruchomości tej oprócz właścicieli, mieszczą się jeszcze.

1 Herman Szteinbach, fabrykę kafli utrzymujący, za kontraktem kończącym się na Sw. Michał 1869 r. płaci rocznie rsr. 200.

2. Tadeusz Krysiński ogrodnik, płaci rocznie rsr. 100.

3. Józef Rotszpan, który z mieszkania i do współki wyrobu piwa płaci rocznie rsr. 500.

Podług kontraktu przed Wincentym Helcman Regentem w dniu 12 (24) Września 1867 r. zdziałanego, rekwizyta browarne, naczynia, konie, zaprzęgi i wozy, stały się własnością Józefa Rotszpan, nadto w Dziale III wykazu hypotecznego nieruchomości zajmowanej, jest zapisane prawo użytkowania z lokalu z trzech pokoi złożonego, kuchni i pokoju na kantor dla Joska Rotszpan, któremu również służy prawo współki z Karolem Bönisch do lokalu na browar przeznaczonego, na mocy kontraktu urzędowego przed Rejentem Przysieckim w dniu 12 (24) Września 1867 r. zdziałanego, na lat 6, poczynając od dnia 1 Października 1867 r.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Karpińskiego Adwokata, Obrońcy przy b. Radzie Stanu w Warszawie, pod Nr. 1773 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Jozefa Kruszewskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II-go w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1868 r

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości dnia 25 Czerwca (7 Lipca) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 3 (15) Września 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Karpiński Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 8 (20) Lipca 1868 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 8 (20) Lipca 1868 roku.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży subhastowanej nieruchomości w Warszawie pod Nr. 694 przy ulicy Leszno położonej w dniu 3 (15) Września 1868 r. Karolina Zajączkowska Aktem Urzędowym w tymżesamym dniu przed Dziewulskim Rejentem zeznanym sumę swą rsr. 7,500 na nieruchomości tej ubezpieczoną z procentem i wszelkiemi prawami ustąpiła Karolowi Treppte fabrykantowi mydła i świec w Warszawie pod N. 1394 zamieszkałemu, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Józefa Karpińskiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 1773 zamieszkałego sobie obierającemu i w dalszym ciągu subhastację tę popierającemu.

W skutek tego, odbyła się następnie druga publikacja tychże warunków dnia 17 (29) Września 1868 r., a trzecia w d. 1 (13) Października 1868 r. następnie zaś przygotowawcze tej nieruchomości przysądzenie dnia 15 (27) Października 1868 r., w którem Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem swym w tejże dacie wydanym, nieruchomość tę przysądził przygotowawczo Józefowi Karpińskiemu Adwokatowi za sumę rsr. 3,000, a zarazem termin do ostatecznego jej przysądzenia wyznaczył na dzień 29 Listopada (11 Grudnia) 1868 r. godzinę 10 z rana, w miejscu zwykłych swoich posiedzeń w Wydziale I, w Warszawie pod Nr. 549 odbywanych, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,000, vadium wymagane jest rsr. 1,200 w biletach Bankowych.

Warszawa d. 16 (28) Października 1868 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. Za pozwoleniem Cenzury.